

POGODA

Na dziś przewidywane zachmurzenie, temperatura około 55 stopni, wiatry południowo-wschodnie i południowe, 10-15 mil na godzinę. W nocy temperatura do 45 stopni.

Jutro słonecznie, temperatura około 62 stopnie.

Wschód 5:37, zachód 6:13.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś jest czwartek, 30 marca — Jana, Anieli.

Jutro piątek, 31 marca — Babiny, Benjamina.

Pojutrze sobota, 1 kwietnia — Przemysława, Teodora, Hugona.

No. 76 Rok (Vol.) LXX

CHICAGO, ILL., Czwartek, 30 Marca (March 30), 1978

Telephone BRUNSWICK 8-8700 25c

KURTUJAZYJNE ROZMOWY W BRAZYLII

Delikatna Misja Min. Weizmana

Pierwsze Straty Wojsk NZ w Libanie

Bejrut (UPI) — Formacje rozjemcze NZ w Libanie zapisały pierwsze straty, gdy w wybuchu miny ziemnej pod samochodem zginął jeden żołnierz szwedzki, a drugi został ranny.

"Incident ten wydarzył się na wschodniej drodze, którą uważano za oczyszczoną z min. Samochód prawdopodobnie zjechał z oczyszczonego pasa" — powiedział płk. Jonas Lundgren, dowódca oddziału szwedzkiego.

Zabity żołnierz został zidentyfikowany jako Karl Oscar Johansen, jego ranny towarzysz Max Lundbert został ambulansem przewieziony do miasteczka Marjayoun, skąd helikopter lotnictwa izraelskiego zabrał go do szpitala w Hajfie.

Dowództwo wojsk NZ potwierdziło też wiadomość, że nieco wcześniej w tym tygodniu został lekko ranny żołnierz francuski, gdy patrol, w którym brał udział, dostał się w krzyżowy ogień formacji palestyńskich i wojsk izraelskich.

Ocenia się, że Yasser Arafat dotrzymał zobowiązania i formacjom PLO nakazał wstrzymanie ognia. W ciągu nocy w Libanie południowym panował na ogół spokój, doszło tylko do kilku potyczek ogniowych poza liniami wojsk izraelskich.

Przeszłość Dogoniła Dygnitarza

Bonn (NYT) — 67-letni Hans Puvogel, minister sprawiedliwości w rządzie prowincjonalnym Saksonii Dolnej, zrezygnował z zajmowanego stanowiska, gdy ujawniono, że w pracy doktorskiej, złożonej w 1936 roku, zalecał likwidację elementów "rasowo niższych."

Puvogel, który jest członkiem chrześcijańskiej demokracji, powiedział, że rezygnuje, aby nie przyczynić się do kłopotów politycznych swej partii, która w dniu 4 czerwca stanęła do trudnej rozgrywki wyborczej z socjal-demokratami.

Jego kompromitującą pracę doktorską znaleźli studenci Uniwersytetu w Getyndze i socjal-demokraci natychmiast wykorzystali to "odkrycie" do rozgrywki politycznej, domagając się ustąpienia Puvogela.

Puvogel początkowo twierdził, że "ani moralnie, ani politycznie" nie czuje się zobowiązany do złożenia rezygnacji, ale szybko zmienił zdanie. W swojej pracy doktorskiej, objętości 36 stronnic, dowodził że "wartość jednostki dla społeczeństwa winna być oceniana według jej rasowych wartości" i że jedynie jednostka rasowo cenna ma prawo do istnienia w społeczeństwie i wreszcie, że "jednostka niższego rzędu jest dla społeczeństwa bezużyteczna, a nawet szkodliwa, wobec czego winna być zlikwidowana."

W podsumowaniu swej pracy Puvogel stwierdził, że "prawo, jako takie, musi służyć prawidłowemu rozwojowi rasowemu." Rzecznik zdemaskowanego rasisty powiedział, że Puvogel w latach trzydziestych należał do organizacji Stahlhelm, która później została wchłonięta przez partię hitlerowską, ale dodał że "nie miał on hitlerowskiej przeszłości."

Początek Wiercenia...

Atlantic City, N.J. (UPI) — Exxon Oil Company jako pierwsza rozpoczęła wiercenia w szelfie w wschodnich wybrzeży, w poszukiwaniu nowych złóż ropy naftowej i gazu ziemnego. Wiercenia te zostały opóźnione o 4 dni z uwagi na sztorm na Atlantyku.

Próba Wznowienia Rokowań

Premier Begin Otrzymał Poselskie Wotum Zaufania

Tel Aviv. (UPI) — Izraelski minister obrony Ezer Weizman odleciał do Kairu z delikatną misją zbadania możliwości wznowienia rokowań izraelsko-egipskich.

Ministerstwo obrony nie potwierdziło doniesień prasowych, że minister odleciał dziś z wojskowej części lotniska Ben Gurion małym samolotem odrzutowym.

Początkowo Egipt wahał się czy zaakceptować propozycję tej wizyty, obawiając się, że Izrael nie jest gotów do ustępstw w sprawach tak istotnych, jak wycofanie się z terytoriów okupowanych i uznanie praw Palestyńczyków, ale wczoraj nadeszło pismo od egipskiego ministra wojny Mohammeda Gamassy z lakonicznym zaproszeniem: "Oczekujemy Pana w dniu 30 kwietnia". Z kół oficjalnych pochodzi wiadomość, że pobył Weizmana w Kairze potrwia około 24 godzin. Będzie on prowadził rozmowy z ministrem Gamassy, a być może także z prezydentem Sadatem.

Konferencja odbędzie się w tym samym miejscu w Heliopolis, w którym prowadzone były — zakończone fiaskiem — rokowania ministrów obrony Egiptu i Izraela w styczniu br. Premier Menachem Begin otrzymał wczoraj w Parlamencie wotum zaufania po przedłożeniu swego planu pokojowego, który określił jako "sprawiedliwy". Premiera poparło 62 posłów, 32 powiedziało "nie", a 8 wstrzymało się od głosu, w tej (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Wykonawcy Zleceń Pentagonu

Washington. (UPI) — Według danych opublikowanych ostatnio przez Pentagon, największym wykonawcą zleceń Departamentu Obrony w 1977 roku była McDonnell Douglas Corporation; firma otrzymała w roku ubiegłym zlecenia opiewające na łączną sumę \$2.5 miliarda.

Ogółem kontrakty zeszłoroczne opiewały na sumę \$50.4 miliarda, a czego \$34.1 miliarda było przeznaczona na zlecenia przyznane dla 100 firm.

Podobnie jak w roku 1976, na drugim miejscu za McDonnell Douglas Corp. znalazła się firma samolotowa Lockheed. Northrop Corp., która wówczas była na trzecim miejscu, spadła w minionym roku na miejsce 10.

Poza Hughes Aircraft Co. — która to firma zastąpiła w czółowce kontraktorów Litton Industries — pierwsza dziesiątka nie zawierała żadnych, nowych nazw przedsiębiorstw wykonawczych.

Arnold Miller w Szpitalu

Miami Beach, Fla. (UPI) — Prezes związku zawodowego górników kopalni węgla, Arnold Miller, doznał lekkiego udaru mózgu w środę rano i przebywa w tutejszym Mt. Sinai Hospital pod opieką lekarzy. Aczkolwiek lekarze mają nadzieję, że Miller dojdzie wkrótce do zdrowia, w chwili obecnej lewa strona ciała 55-letniego lidera unii jest sparaliżowana. Jest to drugi udar jakiego Miller doznał w ciągu jednego roku.

Szkodzi a nie pomaga Palestyńczykom!



Tajemnicze Impulsy

Portland, Ore. (UPI) — Kolumna federalna ostatecznie wyraziła zainteresowanie tajemniczymi impulsami radiowymi w rejonie Eugene, Ore., które irytują mieszkańców i — jak niektórzy twierdzą — są przyczyną bólów głowy, zaczerwienienia skóry i innych dolegliwości.

Dotychczas inżynierowie w dziedzinie elektrotechniki zgłosili kilka wyjaśnień zjawiska, nie są oni jednak pewni żadnego z nich.

Powszechnie twierdzi się, że źródłem impulsów jest minimalna radioaktywność przewodów wysokiego napięcia, występująca w okresie wiosny. Zjawisko to jest normalne ponieważ na przewodach gromadzi się w okresie zimy warstwa kurzu, brudu itp.

Impulsy z kolei mogą być wzmocnione przez znajdujące się w okolicy nadajniki.

Inne wyjaśnienie cytuje fale radio-emitowane przez system odczytywania zużycia energii elektrycznej na odległość. System ten często jest stosowany w przemyśle.

Fachowcy twierdzą jednak, że w żadnym razie impulsy nie powinny stanowić groźby dla zdrowia z uwagi na swoje nikłe natężenie.

Krytyczna Wypowiedź Goldwatera

Washington (UPI) — Senator Barry Goldwater, R-Ariz., twierdzi, iż prezydent Carter stosuje dwulicową politykę jeżeli chodzi o wywieranie nacisków w świecie na rzecz szanowania praw człowieka.

Niejednokrotnie krytykuje się rząd i kraje zaprzyjaźnione, omijając jednocześnie pogwałcenia tego rodzaju w krajach komunistycznych i lewicowych. W ten sposób, zagadnienie praw człowieka stało się wygodnym narzędziem dla wszelkiego rodzaju "politykierów," którzy treszczą się tylko o własne, ograniczone w skali interesy — utrzymuje Goldwater.

Przemówienie senatora zostało przygotowane z okazji wizyty w Rand Afrikaans University w Republice Południowej Afryki. Kopia mowy została opublikowana przez biuro senatora w Washingtonie, D.C.

US Steel Podwyższa Ceny Stali

Pittsburgh (UPI) — United States Steel Corporation podniosła ceny stali o \$10.50 od jednej tony. Podwyżka — wchodząca w życie z dniem 1 kwietnia — dotyczyła ma wszystkich gatunków stali. Procentowo wynosi ona 2.2%.

Rzecznik firmy podał, iż główną przyczyną podwyżki jest trudna sytuacja przemysłu stalowego po strajku górników; w czasie strajku kupowano węgiel po wyższych cenach oraz zwiększono ogólne wydatki, aby nie dopuścić do ograniczeń w produkcji stali.

Strajk górników trwał 112 dni.

Nie Wszyscy Zadoleni

Washington. (UPI) — Kongresmeni, którzy reprezentują okręgi obejmujące swym zasięgiem terytorialnym przedmieścia większych metropolii, bynajmniej nie podzielają entuzjazmu władz miejskich i stanowych po ogłoszeniu planu urbanistycznego przez prezydenta Cartera.

Tzw. "Suburban Caucus", do którego należy 43 członków Kongresu twierdzi, iż na przedmieściach mieszka 83 miliony ludności, która płaci nadmierne podatki i otrzymuje z reguły najmniejsze ulgi od rządu federalnego. Dzieje się tak ponieważ instytucje federalne są ciągle zaabsorbowane problemami wielkomiejskimi, ignorując problemy istniejące na przedmieściach.

Kongresmeni są wyraźnie niezadowoleni z apelu rządu — oraz gwarancji bodźców ekonomicznych — do przemysłu i handlu, aby przedsiębiorstwa wracały z powrotem do wielkich miast. Krytykuje się również stosowaną politykę umieszczania gmachów instytucji federalnych w śródmieściu wielkich miast.

Wrak Zbombardowany

Portsaill (UPI) — Trzy francuskiej konstrukcji helikoptery "Alouette" zrzuciły głębokie ładunki dynamiczne na miotany falami wrak super-tankowca "Amoco Cadiz", aby w ten sposób uwolnić z uszkodzonych zbiorników resztkę ropy naftowej.

Tymczasem rozlana ropa, która już zanieczyściła 110 mil wybrzeża, sychana wiatrem w kierunku północno-wschodnim zagraża wyspie Jersey na Kanale Angielskim i francuskiemu miastu portowemu Saint-Malo.

Życiorys Premiera Pol Pot z Kambodży

Belgrad (NYT) — Komunistyczny premier Kambodży Pol Pot, który objął władzę w kwietniu 1975 roku, był do tej pory postacią nieznaną, aż do chwili ujawnienia swego życiorysu korespondentowi jugosłowiańskiej agencji prasowej Tanjug.

Pol Pot, który urodził się w chłopskiej rodzinie w 1925 roku, przez 6 lat był kapłanem buddyjskim, a następnie od 1940 do 1950 roku bawił na stypendium za granicą, przypuszczalnie we Francji, która rządziła Kambodżą.

Przez miesiąc pracował przy budowie autostrady Belgrad-Zagrzeb, jako członek ekipy studenckiej. W 1953 roku, kiedy Kambodża uzyskała niepodległość pod rządami księcia Norodom Sihanouka, był w Penh Pnh nauczycielem geografii i historii. Dopiero w 1963 roku zszedł w podziemie i został przywódcą kompartii, aby rzucić komunistów w piekło wojny domowej.

Uprowadzony Aldo Moro Apeluje

Rzym. (UPI) — Włoski minister spraw wewnętrznych Francesco Cossiga otrzymał odręczny list, który zdaniem rzeczoznawców napisany został przez uprowadzonego polityka Aldo Moro.

W liście tym Moro apeluje do rządu włoskiego, aby przyjął warunki wysuwane przez "Czerwone Brygady", w przeciwnym bowiem razie będzie zmuszony do złożenia "nieprzyjemnego i niebezpiecznego" oświadczenia.

"Jestem pod całkowitą i niekontrolowaną dominacją, zdany na sąd ludowy... W tej sytuacji, przy całej mojej wiedzy i wrażliwości wynikającej z mego długiego doświadczenia, dopatruję się ryzyka, że będę wezwany lub zmuszony powiedzieć rzeczy, które w konkretnych okolicznościach mogą okazać się nieprzyjemne i niebezpieczne" — stwierdza uprowadzony, ani nie wyjaśniając swego ostrzeżenia, ani też nie precyzując warunków "Czerwonych Brygad".

Politycy nie przypuszczają, aby Moro znał tajemnice obronne NATO, ale ten pięciokrotny premier i minister w dziewięciu gabinetach włoskich może znać tajemnice polityczne swojej partii chrześcijańsko-demokratycznej, którą i tak raz po raz wstrząsają skandale.

W kołach politycznych zrodziły się też spekulacje, że "Czerwone Brygady" mogą zażądać, aby za zwolnienie Moro uzyskał wolność przywódca terrorystów Renato Curcio i jego towarzysze, sądzeni obecnie w Turynie.

Po otrzymaniu tego listu minister Cossiga odbył nagłą konferencję z premierem Giulio Andreotti, aby zastanowić się nad odpowiedzią. Do listu dołączony był "komunikat" terrorystów, który informuje, że "przesłuchiwanie Moro trwają... przy pełnej współpracy więźnia".

Nominacja Prof. Heymanna

Washington (UPI) — Prokurator generalny Griffin Bell oznajmił, iż wybrał Philipa B. Heymanna na kierownika stanowisko Wydziału Kryminalnego Departamentu Sprawiedliwości. Heymann — 45-letni wykładowca prawa kryminalnego na Harvardzie — pochodzi z Pittsburgha i zastąpi na tym stanowisku Benjamina Civiletti, który z kolei oczekuje zatwierdzenia swojej nominacji na wiceprokuratora generalnego.

Nominacja Heymanna również wymaga zatwierdzenia przez Senat USA.

"Odpoczynek" Cartera w Rio

Brak Nadziei Na Usunięcie Rozbieżności w Poglądach o Nierozprzestrzenianiu Technologii Atomowej

Brazylia (UPI) — W środę po południu prezydent Carter rozpoczął drugą, oficjalną wizytę w kraju Ameryki Południowej w czasie obecnej podróży. Samolot Prezydenta z towarzyszącymi mu osobami wylądował w bazie wojskowej w Brazylii, gdzie na gościa czekał prezydent Ernesto Geisel i inni dygnitarze lacińskiego rządu.

Carter, zanim udał się do Rio de Janeiro, odbył 70-minutowe spotkanie z prez. Geislem. Poruszono w toku rozmowy kwestie, na tle których zaistniały główne rozbieżności pomiędzy dwoma krajami. A mianowicie zagadnienia rozprzestrzeniania technologii atomowej oraz praw człowieka.

Różnice w poglądach obu państw przyczyniły się do drastycznego ochłodzenia stosunków pomiędzy USA i Brazylią. Brazylija tradycyjnie była najbliższym i najsilniejszym sprzymierzeńcem Stanów Zjednoczonych na południowoamerykańskim kontynencie.

Nikt nie spodziewa się, że rząd brazylijski zmieni zdanie i zrezygnuje z inwestycji, zakładającej sprawozdanie z Niemieckiej Republiki Federalnej atomowego kombinatu, zdolnego do przetwarzania radioaktywnych odpadków z siłowni na pierwiastek pluton — niezbędny do wytwarzania broni nuklearnej. Zamówienie (Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Arabska Próba Pojednania

Kair (UPI) — Sekretarz generalny Ligi Arabskiej Mahmoud Riad podał wiadomość, że ministrowie spraw zagranicznych państw arabskich uzgodnili "szeroko zakreśloną" formułę pojednania z Egiptem tych państw arabskich, które wrogo ustosunkowały się do egipskiej inicjatywy zawarcia pokoju z Izraelem.

W konferencji, w której uczestniczyło 11 ministrów i 6 ambasadorów, całą uwagę skoncentrowano na zagadnieniu zlikwidowania głębokiego rozłamu, jaki powstał w świecie arabskim.

Wszelkie osiągnięcia tej konferencji pomniejsza fakt, że przedstawiciele państw właśnie wrogo do Egiptu nastawionych, a mianowicie Syrii, Libii, Algierii, Iraku i Jemenu Płd., nie brali udziału w obradach, ponieważ państwa te zarzekły się że bojkotować będą wszystkie poczynania Ligi Arabskiej podejmowane w Kairze.

Riad nie ujawnił na czym w tym stanie rzeczy polega formuła pojednania, ale w kołach zbliżonych do konferencji mówi się, że uzgodniono stworzenie specjalnego komitetu, który zajmie się mediacją pomiędzy Egiptem i państwami krytycznie doń ustosunkowanymi.

W Egipcie inicjatywę pojednawczą przyjęto z uznaniem, ale wyraźnie podkreślono, że nie wpłynie ona hamująco na realizowanie inicjatywy pokojowej prezydenta Sadata.

Intensywne Negocjacje w N. Y.

Nowy York (UPI) — Intensywne negocjacje kontraktowe trwają tutaj z pracownikami trzech nowojorskich dzienników — "N.Y. Daily News", "N.Y. Times", "N.Y. Post" — aby zapobiec strajkom, w związku z wygaśnięciem starych kontraktów.

Strajk bez wątpienia rozpocznie się w "Daily News", jeżeli porozumienie nie zostanie osiągnięte do północy. Ultimatum związku zawodowego w tej sprawie było postawione już wcześniej.

"N.Y. Daily News" jest dziennikiem o największej cyrkulacji w kraju.

... about your Social Security

Podwyżka podatku na Social Security wprowadzona przez Kongres wpłynęła między innymi na zmianę niektórych przepisów dotyczących pobierania pensji emerytalnej z Social Security. Najważniejsze z nich to wprowadzenie wypłat emerytury za lata ubiegłe, kiedy osoba kwalifikująca się do otrzymywania emerytury nie występowała o nią, regulacja zarobków emerytów, nowe znaczenie tzw. kwartału.

Osoba, która składa podanie o pensję emerytalną dostanie wyrównanie emerytury za okres, który upłynął od dnia złożenia podania do dnia, w którym emerytura została przyznana. Osoba, która ma już ukończone 65 lat i nie ubiegła się o pensję emerytalną teraz, ma prawo do wy-

płat za minione miesiące lub lata. Zmiana ta dotyczy nie tylko emerytów, ale też wdowy i wdowców po osobach, które pobierały pensję emerytalną. Pensja wdowca jest jednak mniejsza, a może być wstrzymana, jeżeli korzysta ona z innej pensji emerytalnej wypłacanej przez rząd federalny, stanowy lub lokalny.

Od 1978 roku osoba, która nie ukończyła jeszcze 65 lat a jest na emeryturze może zarobić w ciągu roku, jeżeli chce jeszcze przyjąć jakąś pracę, do 3,240 dolarów bez żadnych potrąceń. Za każde 2 dolary zarobione ponad tę sumę potrąca się jednego dolara. Osoby, które ukończyły 65 lat i będąc na emeryturze chcą jeszcze przyjąć pracę mogą zarabiać rocznie do \$4,000 bez żadnych potrąceń. Dla emerytów, którzy ukończyli 72 lata nie ma żadnej kontroli zarobków. Trzeba jeszcze pamiętać, że osoby, które otrzymują pensję chorobową a przyjmują pracę muszą o tym meldować, chociażby pracowały tylko przez kilka tygodni lub nawet dni.

Osoby otrzymujące pensję chorobową (disability) będą ją otrzymywały przez 9 miesięcy i dopiero po tym okresie administracja Social Security zdecydować czy wstrzymać wypłatę pensji. Przed rokiem 1977 osoby otrzymywały tzw. "kredyt" jeżeli w ciągu kwartału zarobiły przynajmniej 50 dolarów. (Rok Social Security liczy cztery kwartały: styczeń-marzec, kwiecień-czerwiec, lipiec-wrzesień, październik-grudzień). Od tego roku nastąpi zmiana tego systemu. W jednym kwartale trzeba zarobić przynajmniej 250 dolarów, aby zdobyć "kredyt", ale za to np. można w jednym miesiącu zarobić 100 dolarów i nie pracować przez resztę roku i też uzyskać się "kredyty".

Jeżeli ktoś przechodzi w tym roku na emeryturę mając ukończonych 62 lata, musi mieć 27 "kredytów" by otrzymać pensję Social Security. Wdowa powinna zgłosić się do Social Security jeżeli chce otrzymać pensję po mężu jak najwcześniej. Pensję otrzymywać będzie od daty zgłoszenia się po nią a nie od daty śmierci męża.

E. Idzikowski

Zabawa Wiosenna Stow. Samopomocy

W sobotę, 15 kwietnia, Stowarzyszenie Samopomocy nowej Emigracji Polskiej urządza zabawę wiosenną. Odbędzie się ona w odnowionej sali Stowarzyszenia, mieszczącej się pod adresem 1514 Milwaukee Ave.

Bar i bufet nie drogie i oficje zaopatrzone. Obok wygodny parking. Donacja tylko \$3. Początek o 8 wiecz. Zarząd Stowarzyszenia jak i Komitet Organizacyjny serdecznie zapraszają całą Polonię a w szczególności członków i przyjaciół organizacji.

Równocześnie Sekcja Opieki Stowarzyszenia Samopomocy informuje, że ponieważ termin składania zeznań podatkowych upływa w dniu 15 kwietnia br. zatem jeszcze do tego czasu, ale tylko w soboty w godz. od 5-jej do 8-jej wiecz., będzie udzielać pomocy przy ich opracowaniu.

Polska prasa w Ameryce życiodajnym sokiem organizacji polonijnych.

Lekarstwa do Polski wysyłać przez APTEKĘ GLASZERA

Fachowa obsługa, 35 lat doświadczenia
957 N. Ashland Ave., Chicago, Ill. 60622
1 blok od Division ul., Augusta Blvd. i Kennedy Ex-Way.

CASH - IT - HERE, Inc.

1214 N. ASHLAND w samym sercu Polonii

polecamy następujące usługi:

- Inkasowanie Czeków
- Przekazy Pieniężne
- Placenie Rachunków za elektr., gaz, telefon
- Notariusz Publiczny
- Kopie Fotostatyczne
- Placenie Kar Za Złe Parkowanie
- Odnowianie Licencji Dla Kierowców Aut
- Czeki Podrózne (Travelers Check)
- Zakładanie Licencji Samochodowych

DR. MICHAEL'S HERB CENTER

1223 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 18 Reumatyzm Muskularny	Paczka \$3.89
<input type="checkbox"/> Ziola 11 Na Pęcherz i Nerki	Paczka \$2.89
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 20 Na Nerwowość	Paczka \$3.89
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 16 Na Wątrobę i Żółć	Paczka \$3.89
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 31 Na Gazy Żołądka	Paczka \$2.89
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 17 Na Lagodne Przewodzenie	Paczka \$2.50
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Życia	Paczka \$3.85
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 10 Na Astmę Bronchialną	Paczka \$3.85
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 100 (Wzmacniająca) Dla Mężczyzn	Paczka \$3.50
<input type="checkbox"/> Ziola Nr. 9 Na Wyrzuty Skórne	Paczka \$3.89
<input type="checkbox"/> HERBATA BI-BE-TIC zamiast kawy — używana dla tych co mają cukrzycę	Paczka \$2.89
<input type="checkbox"/> Zyme-Aids — Kapsułki na gazy żołądka i niestrawność Pokarmu	Butelka (75 kaps.) \$5.89

Wyślijcie zamówienie i money order do:

Dr. Michaels Herb Center 1223 Milwaukee, Chicago, Ill. 60622

Imię i nazwisko

Adres

Załączony money order na \$

Co Słysząc Wśród Podhalan

Złoty Jubileusz Koła 1 Stowarzyszenia Podhalan Na Wojciechowcie

Przed 50 Laty

Jak dowiadujemy się z pamiętników sejmowych oraz z historycznego pamiętnika 25-lecia Koła 1 na Wojciechowcie — do utworzenia Stowarzyszenia Podhalan najbardziej przyczynili się: Karol Stoch i Jan Gall. Oni to zwołali pierwsze organizacyjne posiedzenie, które odbyło się w domu Jana Galla, 16 lutego 1928 roku. Byli na tym posiedzeniu: Karol Skupień, Jan Gall, Stanisław Kusper, Andrzej Ciszek, Jan Skupień, Józef Gall, Stanisław Bafia, Jakub Knapczyk, Wincenty Hajnos, Jan Bryja, Józef Mikoś, Michał Kowalski i Aleksander Gall. Od tego czasu rozpoczęła się praca organizacyjna, a Stowarzyszenie Podhalan liczy 43 członków.

Dnia 23 marca 1928 roku, stan Illinois nadał Stowarzyszeniu czarter, na którym widnieją nazwiska następujących członków, jako założycieli: K. Skupień, J. Gall, A. Ciszek, J. Piszczór, J. Skupień, J. Fudala, J. Knapczyk. Na kwietniowym posiedzeniu został wybrany pierwszy zarząd, w skład którego weszli: K. Skupień — prezes; J. Antolak — wiceprezes; J. Gall — sekr. finansowy; S. Kusper — sekr. protokółowy; A. Ciszek — skarbnik; J. Piszczór, J. Fudala, J. Mikoś — opiekunowie kasy; dr. L. Tabęński — lekarz egzaminujący.

Początki były trudne, lecz w Stowarzyszeniu było wielu ludzi z wielkim zapalem i chęcią do pracy. Uchwalono odpowiednią konstytucję, odznaki, określono wysokość podatku miesięcznego, wsparcia chorobowego, wynagrodzenia urzędnikom, wynajęto stałą salę na posiedzenia.

Po roku, 28 marca 1929, w dzielnicy Brighton Park powstał drugi oddział Stowarzyszenia Podhalan, który oparł swoją działalność na konstytucji oddziału na Wojciechowcie.

Ambicją Stowarzyszenia było zaznajamianie publiczności polonijnej i amerykańskiej z pięknymi góralskimi tańcami, śpiewem, muzyką i strojem, poprzez urządzanie przedstawień scenicznych takich jak: "Ach, to Zakopane", "Dwie żony, jeden mąż" i "Ostatni grzech górala". Utworzono chór góralski składający się z 50 osób.

W tym samym kierunku pracował także Związek Podhalan, toteż poczęto robić starania, aby te dwie bratnie organizacje połączyć w jedną całość. Nastąpiło to w lipcu 1934 roku i za zgodą obu zatrzmano nazwę: Związek Podhalan w Ameryce.

Koło 1 Stowarzyszenia Podhalan ma w swoich szeregach jeszcze kilku pionierów — reszta to członkowie urodzeni w USA, lecz pielęgnią oni góralski testament swoich Ojców — miłość ziemi podhalańskiej. Składamy im serdeczne gratulacje i życzymy pomysłowości w następnym 50-leciu. "Social Party"

Koło 1 Stowarzyszenia Podhalan na Wojciechowcie organizuje pod znakiem 50-lecia zabawę stoliczkową — "social party" — w niedzielę, 9 kwietnia br., w Domu Weteranów, 1618 W. 17-ta ulica. Początek o godz. 2:30 po południu. Przewodnicząca komitetu zabawy, Rozalia Tłapa, zapewnia o należywym zaopatrzeniu kuchni i baru. Zarząd Koła zaprasza członków z rodzinami oraz wszystkich Podhalan i sympatyków. Jan Figus — prezes.

50-lecie Koła 2 Brighton Park

Uroczyste obchody Złotego Jubileuszu w Kole 2 Brighton Park odbędą się w sobotę, 8 kwietnia br. Nabożeństwo jubileuszowe odprawione zostanie w kościele SS. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, 43-cia ulica i Richmond, o godzinie 4 po południu. Podczas Mszy św. przyrębować będzie kapela góralska. Członkowie Koła Brighton Park proszą Podhalan o uczestnictwo w nabożeństwie w strojach góralskich. Wieczorem, w tym samym dniu odbędzie się jubileuszowy bankiet. Prezes Józef Króziel wraz z zarządkiem Koła uprzejmie zapraszają Podhalan i całą Polonię.

Z Wyborów

Posiedzenie sprawozdawczo-wyborcze Koła 32 Spytkowice odbyło się 19 marca br. Zarząd na rok 1978 przedstawia się następująco: Jan Kasiniak — prezes; Kazimierz Murzański — I wiceprezes; Franciszek Antolak — II wiceprezes; Janina Kwak — sekr. protokółowa; Ryszard Szewczyk — z-ca sekretarza; Józef Kołodziejczyk

— skarbnik; Helena Murzańska — z-ca skarbnika; Stanisław Antolak — chorąży; Wojciech Kwak, Józef Bobek, Wojciech Jagódka — komitet imprez; Władysław Murzański, Wojciech Jagódka, Helena Antolak — komisja rewizyjna.

Po posiedzeniu odbyła się instalacja połączona z częścią towarzyską. Zarząd Główny reprezentowali: prezes — Józef Króziel, wiceprezes — Józef Gill, wiceprezesa — Kazimiera Kasprzak, Dr. Andrzej Ciszek — dyrektor.

Koła Spytkowice życzymy dalszego rozwoju i sukcesów.

Zabawy Wiosenne

Już w tę sobotę, 1 kwietnia, odbędzie się zabawa taneczna w "Columbia Hall", 48-ma i Paulina ulica, na którą zaprasza Koło 27 Witów. Do tańca przyrębować będzie orkiestra "Krakowiak". Początek o godz. 7:30 wieczorem. Komitet zapowiada wyśmienite zaopatrzenie kuchni i baru. Zapraszamy gorąco wszystkich Podhalan i sympatyków. — Andrzej Toczek — prezes.

Koło 34 Zakopane organizuje zabawę taneczną w sobotę, 8 kwietnia br., połączoną z występem dzieci góralskich pod kierownictwem Stanisława Kubańskiego. Zabawa przy kapeli góralskiej odbędzie się w "Columbia Hall", a poprzedzona zostanie występem dziecięcym o godz. 8-jej wieczorem. Dochód na potrzeby zespołu dziecięcego. — Stanisław Kubański — prezes.

Przedstawienie

W niedzielę, 2 kwietnia br., zostanie powtórzone przedstawienie góralskie pt. "Nomowiny Bacy" — kończące się weselem — Przez Koło 35 Marusza, w "Columbia Hall", 48-ma i Paulina. Początek o godzinie 3-jej po południu. Osoby, którym nie udało się obejrzeć przedstawienia w styczniu, mają okazję zrobić to teraz. Zapraszamy i zachęcamy do obejrzenia tej wesołej sztuki góralskiej nawet po raz wtóry. — Józef Skibiński — prezes.

Janina Duda

Delightfully Light Printed Pattern



4934 SIZES 10 1/2-18 1/2

by Anne Adams

So light on, a breeze would blow this airy dress away! No waist seam—easy. Choose tissue-weight cotton, knit in one or 2-color combination. Printed Pattern 4934: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2. Sizes 14 1/2 (bust 37) takes 3 1/8 yards 45-inch fabric. \$1.50 for each pattern. Add 35¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th st., New York, N.Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Look prettier on LESS MONEY—send for our NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. See the new soft dresses, blouses, skirts, pantsuits, more. Plus free pattern coupon. Send 75¢ 107-Instant Sewing Book \$1.00 106-Instant Fashion Book \$1.00 105-Instant Crochet Book \$1.00 126-Thrifty Flower Book \$1.50

Henryk Sienkiewicz

Potop (II)

(Ciąg dalszy)

Lecz gwiazda tego potężnego wojownika zachodziła widocznie, i sam nie miał dobrych przeczuć. Zapuszczał oczy w przyszłość i nie widział nic jasno. Pójdnie na Podlasie, roznieście na swoich kopytach buntowników, każe obedrzeć ze skóry nienawistnego Zagłobę — i cóż z tego? Co dalej? Jaka nadejdzie losów odmiana? Czy wówczas uderzy na Chowańskiego, pomści cybichowską kłeskę i nowym wawrzynem głowę przyozdobi? Książę mówił tak, ale wątpił, bo właśnie zaczęły już chodzić szeroko słuchy o tym, że północne zastępy bojąc się wzrostu szwedzkiej potęgi przestaną wojować, a może nawet wejdą w przymierze z Janem Kazimierzem. Sapieha urywał je jeszcze i gromił, gdzie mógł, ale jednocześnie już układał się z nimi. Miał też same plany i pan Gosiewski.

Owóż w razie ustąpienia Chowańskiego zamknęłoby się to pole działania, znikałoby dla Radziwiłła ostatnia sposobność okazania swej siły; gdyby zaś Jan Kazimierz zdołał zawrzeć przymierze i popchnąć na Szwedów dotychczasowych wrogów, wówczas szczęście mogłoby się przechylić na jego stronę przeciw Szwedom, a tym samym przeciw Radziwiłłowi.

Z Korony dochodziły wprawdzie księcia najpomyślniejsze wieści. Powodzenie Szwedów przechodziło wszelkie nadzieje. Województwa poddawały się jedne za drugimi; w Wielkopolsce panowali jak w Szwecji, w Warszawie rządził Radziejowski; Małopolska nie stawiła oporu; Kraków upadł; miał lada chwila; król, opuszczony od wojska i szlachty, ze zlaną w sercu ufnością do swego narodu, uszedł na Śląsk, i sam Karol Gustaw dziwił się łatwości, z jaką skruszył ową potęgę, zawsze dotąd w walce ze Szwedami zwycięską.

Ale właśnie w tej łatwości widział Radziwiłł niebezpieczeństwo dla siebie, bo przeczuwał, że zaślepieni powodzeniem Szwedzi nie będą się z nim liczyli, nie będą uważali na niego, zwłaszcza że nie okazał się tak potężnym i tak władnym na Litwie, jak wszyscy, nie wyjmując i jego samego, myśleli.

Czy tedy król szwedzki odda mu Litwę albo chociaż Białą Ruś? Zali nie będzie wolał jakim wschodnim okrawkiem Rzeczypospolitej zaspościć raczej wiecejnie głodnego sąsiada, aby mieć ręce rozwiązane w reszcie Polski?

To były pytania, które ustawicznie dręczyły duszę księcia Janusza. Dnie i noce trawił w niepokoju. Pomagał, że i Pontus de la Gardie nie śmiałby go traktować tak dumnie, prawie lekceważąco, gdyby się nie spodziewał, że król potwierdzi takie postępowanie, albo co gorzej, gdyby nie miał gotowych już instrukcji.

Póki stoje na czele kilku tysięcy ludzi — myślał Radziwiłł — póty jeszcze będą się na mnie oglądali, ale gdy zbraknie mi pieniędzy i gdy najemne pułki rozejdą się — co będzie?"

A właśnie intrata z olbrzymich dóbr nie nadeszła; część ich niezmierną, rozproszoną po całej Litwie i Prusach, aż do Polesia kijowskiego, leżała w ruinie; pozostałe zaś wypukali do ona konfederacji.

Chwilami zdawało się księciu, że upada w przepaść. Ze wszystkich jego robot i knozań mogło mu tylko pozostać miano zdradcy — nic więcej.

Szaszyła go też i inna mara — mara śmierci. Co noc prawie ukazywała się ona przed firankami jego łóża i kiwała nań ręką, jakby chciała rzec: Pójdź w ciemność, na drugą stronę nieznaną rzekę...

Gdyby był stał na szczycie sławy, gdyby ową pożądaną tak namiętnie koronę mógł choć na dzień jeden, choć na godzinę włożyć na skronie, byłby przyjął to straszne, milczące widmo nieulekłym okiem.

Ale umrzeć i zostawić po sobie niesławę i pogardę ludzką wydawało się dla tego pana, jak sam szatan pysznego, piekłem za życia.

Nieraz też, gdy był samotny albo tylko ze swym astrologiem, w którym ufnosć największą pokładał, chwycił się za skronie i powtarzał przyduszonym głosem:

— Gorzej! gorzej! gorzej!

W tych warunkach zbierał się do pochodu na Podlasie, gdy mu na dzień przed wymarszem dano znać, że książę Bogusław zjechał z Taurógów.

Na samą wieść o tym książę Janusz, jeszcze nim brata ujrzał, jakoby odżył, bo ów Bogusław przywoził z sobą młodocię, ślepa wiarę w przyszłość. W nim miała odrodzić się linia birzańska, dla niego już tylko książę Janusz pracował.

Dowiedziawszy się, że nadciąga, chciał koniecznie jechać naprzeciw, lecz ze etykieta nie pozwalała przeciw młodszemu wyjeżdżać, posłał więc po niego złoconą kolację i całą chorągiew Niewiarowskiego dla asysty, a z szanczyków sypanych przez Kmicica i z samego zamku kazał walić z moździerzy, zupełnie tak, jakby na przyjazd króla.

Gdy bracia po ceremonialnym powitaniu zostali wreszcie sam na sam, Janusz chwycił Bogusława w objęcia i począł powtarzać wzruszonym głosem:

— Zaraz mi młodość wróciła! Zaraz i zdrowie wróciło!

Lecz książę Bogusław popatrzył na niego pilnie i rzekł:

— Co waszej książęcej mości jest?

— Nie możemy się mościami, skoro nas nikt nie słyszy... Co mi jest? Choroba mnie drąży, aż zwalę się jak spróchniałe drzewo... Ale mniejsza z tym! Jak się żona moja ma i Maryśka?

— Wyjechał z Taurógów do Tylży. Zdrowe obie, a Marie jako pączek różany; cudnaż to będzie róża, gdy rozkwitnie... Ma foi! Piękniejszej nogi w świecie nikt nie ma, a kosa do samej ziemi jej spływają...

— Taką ci się wydała urodziwa? To i dobrze, Bóg cię natchnął, żeś tu wpadł. Lepiej mi na duszy, gdy cię widzę!... Ale co mi de publicis przywozisz?... Cóż elektor?

— To wiesz, że zawarł przymierze z miastami pruskimi?

— Wiem.

— Jeno że mu nie bardzo ufają. Gdańsk nie chciał przyjąć jego załogi... Mają Niemcy nos dobry.

— I to wiem. A nie pisałeś do niego? Co o nas myśli?

— O nas?... — powtórzył z roztargnieniem książę Bogusław.

I jał rzucić oczyma po komnacie, po czym wstał; książę Janusz myślał, że czegoś szuka, ale on pobiegł do zwierciadła stojącego w kącie i odchyliwszy je odpowiednio począł macać palcem prawej ręki po całej twarzy, wreszcie rzekł:

— Skóra mi trochę przez drogę opierzchniła, ale do jutra to przejdzie... Co elektor o nas myśli? Nic... Pisał mi, że o nas nie zapomni.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wiceprezesa ZNP H. Szymanowicz Na Instalacji Gminy 120 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Gminy 120 ZNP odbyło się 28-go lutego w sali pp. E. Moskał, pnr. 5639 N. Milwaukee ave. posiedzenie zajął prezes Gminy Bogdan Parafinczuk. Uczczono pamięć śp. Zygmunta Aleszczuk, delegata z Grupy 119 ZNP. Sekretarka Eleonora Tragarz odczytała protokół i nadesłaną korespondencję; zakupiono całą stronice do programu 25-lecia Stow. Kombatantów, zakupiono bilety na bankiet na cześć Dyrektorki Ora-wiec, ogłoszenie świąteczne do "Dziennika Związkowego". Komisarz Kazimierz Musielak odebrał przysięgę od nowego Zarządu Gminy na rok 1978, do którego weszli: Bogdan Parafinczuk — prezes, Józefa Rzewska — wiceprezesa, Jerzy Miklaszewski —

wiceprezes, Eleonora Tragarz — sekr. prot., Henryka Szczepanowska — sekr. fin., Wiktor Zielka — kasjer, Tomasz Alwin — marszałek.

Helena Szymanowicz, wiceprezesa ZNP, podziękowała za zaproszenie, apelowała o udział w bankiecie 70-lecia "Dziennika Związkowego" i o zapisywanie członków do ZNP. Zyczyła nowemu Zarządowi zdrowia i powodzenia w dalszej pracy dla ZNP. Zyczenia składali: komisarz Okręgu 13 ZNP Kazimierz Musielak i komisarz Okręgu 13 ZNP Wiktoria Kolman, która też dziękowała delegatkom z Gminy za ich pracę w Wydziale Kobiet i Stow. Dobroczynności i podała do wiadomości, że Sejmik Wydziału Kobiet Okr. 13 ZNP odbędzie się w niedzielę, 30-go kwietnia, w sali pp. Moskał.

Goście: Helena Szymanowicz, wiceprezesa ZNP; Kazimierz Musielak, komisarz Okręgu 13 ZNP; Wiktoria Kolman, komisarz Okręgu 13 ZNP; p. S. Sciblo, prezes Gminy 75; Piotr Marud, prezes Gminy 3 ZNP; p. Pilch z Gminy 177 ZNP.

Zatwierdzone komitety mianowane przez prezesa na rok 1978. Była podana smaczna kolacja. Resztę wieczoru spędzono przy miłych pogawędkach o sprawach związkowych.

Eleonora Tragarz, sekr. Gminy

Gmina 3 ZNP

Zawiadamiamy delegatów Gminy 3 ZNP, że posiedzenie, które miało odbyć się w czwartek, 23 marca, z powodu przypadającego na ten dzień Wielkiego Czwartku zostało odwołane i odbędzie się w środę, 29 marca, w sali E. Moskała, 5639 Milwaukee Ave. Początek o 7:30 wieczorem.

Prosimy delegatów o obecność ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia. — Piotr Marud, prezes; Wiktoria Kolman, sekr.

Przygotowania Do Otwarcia Obozu Młodzieżowego Okr. 12 i 13 ZNP W Yorkville, Ill.

W bieżącym roku otwarcie Obozu Młodzieżowego w Yorkville, Ill., ma nastąpić w niedzielę, dnia 27-go maja. Obóz będzie otwarty aż do Labor Day.

Zanim otwarcie nastąpi, jest wiele pracy do wykonania. Zamknięcie Obozu na 9 miesięcy wymagało aby wszystkie budynki zostały oczyszczone. W tym roku szczególnie ważnym zadaniem jest ulepszenie pobytu dzieci w obozie.

Dyrekcja obozu na ostatnim posiedzeniu, które odbyło się 21-go marca br. w Ciceru Society uchwaliła, aby parkowanie kosztowało tyle samo co w roku ubiegłym tj. \$3.00 od auta.

Obozowanie dla dzieci które należą do Z.N.P. pozostaje również bez zmian — \$30.00 od dziecka na tydzień, \$45.00 na tydzień za dziecko, które nie należy do Z.N.P. Osoby dorosłe płać \$90.00 tygodniowo — włączone są w to trzy posiłki dziennie. Za jeden dzień opłata wynosi \$15.00.

Faktem jest, że nasze pokoje nie są takie komfortowe jak w innych motelach, ale tam płaci się o wiele więcej i to bez jedzenia.

Prowadzi się starania o szafki dla dzieci. Dyrektor, M. A. Binkowski

Wiadomości Gminy 87 ZNP z Annowa

Posiedzenie
Klub Zmigród zaprasza członków do wzięcia licznego udziału w posiedzeniu, jakie odbędzie się w niedzielę, 2 kwietnia, w sali pnr. 1902 S. Leavitt ul., o 2 po południu.

Pogrzeb
Dnia 22 marca br. pożegnał się z tym światem znany związkowiec i weteran II-iej Wojny Światowej, śp. Henryk J. Hadzima, członek Tow. Bartosza Głowackiego, Gr. 899 ZNP, Tow. Najśw. Imienia Jezusa, kierownik dystryktowy Lustra Lighting Corp., i długoletni kreglarz przy Gminie 87 ZNP.

Sp. Henryk J. Hadzima był zięciem honorowej wiceprezesa Gminy 87 ZNP Marii Forsys.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, 27 marca, z zakładu pogrzebowego Ridge Funeral Home, 6620 W. Archer Ave., do kościoła Sw. Anny, zaś stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Zmarły pozostawił pogrążoną w smutku rodzinę: żonę Bronisławę (z domu Forsys); córkę, syny i ich rodziny.

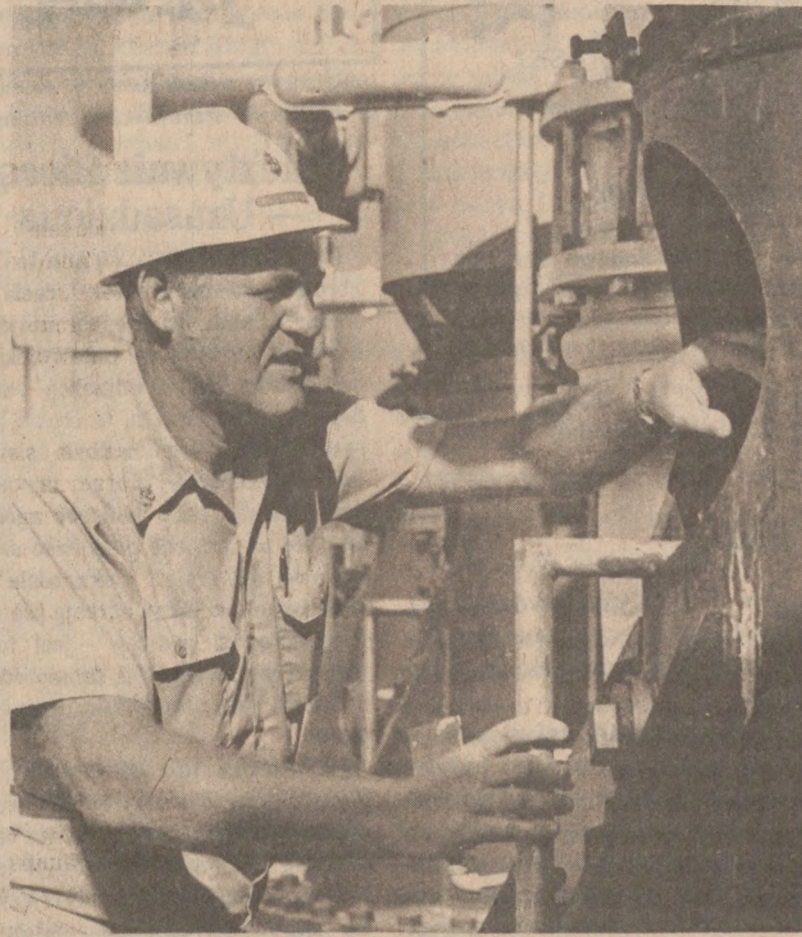
Sp. Henryk J. Hadzima przez wiele lat brał czynny udział w działalności Klubu przy Gminie 87 ZNP oraz w życiu organizacyjnym, popierając każdą polską sprawę.

Zarząd Gminy 87 ZNP, członkowie i urzędnicy Gr. 899 ZNP oraz kreglarze wyrażają współczucie rodzinie zmarłego związkowca i kreglarza.

Wiceprezesa ZNP H. Szymanowicz — Na Instalacji Gminy 80 ZNP

Instalacyjne posiedzenie Gminy 80 odbędzie się w piątek, 31 marca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali A. Mickiewicza, 3312 S. Morgan. Upraszają się Delegaci o przybycie i wzięcie udziału w tym ważnym posiedzeniu. Aurelia Frenzel, sekretarka

Charles S. Jakulewicz Nasz Rodak z Kuby



Charles S. Jakulewicz

Na południowo-wschodnim krańcu komunistycznej Kuby, u wybrzeży morza Karaibskiego leży Guantanamo Bay — 45 kwadratowych mil liczący skrawek ziemi, należący do Stanów Zjednoczonych. Nabyty w roku 1903 przez amerykański rząd drogą kupna został mu jeszcze dodatkowo traktatem z roku 1934 oddany w wieczyste władanie, które zniesione być może wyłącznie przez opuszczenie lub obopólne, amerykańsko-kubańskie porozumienie.

W Guantanamo Bay znajduje się amerykańska baza marynarki wojennej — U.S. Naval Base. W roku 1964, po szeregu mających wówczas miejsce nieporozumień dyplomatycznych, Fidel Castro odcinął bazie dopływ świeżej wody. Prezydent Johnson podjął wówczas decyzję o wybudowaniu tu elektrowni i zakładu odsalającego wodę morską.

Pa kilku trudnych miesiącach, gdy trzeba było oszczędzać wodę, dowódcy w cysterniach, Guantanamo Bay miało już własne zaopatrzenie. Amerykańskim marynarzom odbywającym tu ćwiczenia wojskowe nie groziło pragnienie — powstała i elektrownia i fabryka słodkiej wody.

Obie pracują bezbłędnie już od 14 lat. Na ich czele stoi nasz rodak, Polak z Pensylwanii, Charles S. Jakulewicz, Jest odpowiedzialny za spr-

wne funkcjonowanie całego kompleksu.

Jakulewicz urodził się przed 40 laty w Moosic, Pa., jako syn Polaka przybyłego ze starego kraju i matki, która przyszła na świat już wprawdzie na amerykańskiej ziemi, ale mówiła wyłącznie po polsku. Wyrósł wśród polskiego otoczenia i polskich tradycji; należał do miejscowego polskiego kościoła; z rozrzewaniem wspomina rozkosze polskiej kuchni; zawsze podkreśla swoje polskie podzenie.

W roku 1955 skończył w Pensylwanii szkołę średnią a następnie wydział elektryczny w stanowym Technical Institute of Memphis w Tennessee. Do marynarki wstąpił 22 lata temu.

Nim dotarł na Kubę sprawował kontrolę nad podobnym do kubańskiego zakładu na Antarktydzie. Do Guantanamo Bay zgłosił się na ochotnika. Uważał, że jego wiedza i doświadczenie może tu być wykorzystane; jego przełożeni uważali, że może tu być wykorzystana również jego pracowitość, sumienność i poczucie odpowiedzialności.

Kraży więc Jakulewicz, kubański Polak, po swoim ponad milion dolarów wartym zakładzie, sprawdza urządzenia, rury, przewody, od których laikowi zakreślić się może w głowie, a które on zna jak własne pięć palców, pilnuje żeby wszystko "grało". A w chwilach wolnych od zawodowych zajęć korzysta z przyjemności, jakie daje morze: z surfingu, kąpiel, przejażdżek łodzią. No i łowi ryby — z pasją!

Jest przystojny, wysoki, postawny, jasnowłosy. Ludzie go lubią, mają do niego zaufanie. Wiedzą jak wiele zależy w bazie od jego pracy. Nazywają go poufale "our water man". A swoją drogą — gdzie nas, Polaków, nie ma. Nawet nas na Kubę zagnało... (k.g.)

Klinika Zdrowia Dla Emerytów

W niedzielę, 10 kwietnia, od 9 rano do 3:30 po południu, w szkole Kelly High School, 4136 S. California Ave. (wejście południowo-wschodnie), odbędzie się z ramienia "Project Senior Ethnic Find" pod patronatem Illinois Dept. on Aging i przy współpracy WMAQ-TV, Związku Narodowego Polskiego i innych organizacji społecznych.

Jednodniowa Klinika Zdrowia w celu badania zdrowia emerytów. Badania obejmują m.in.: stan ciśnienia krwi, anemii, wzroku, objawy raka, oraz pełne badanie krwi w celu wykrycia cukrzycy, schorzeń nerek, wątroby, moczu, cholesterolu, braku lub nadmiaru żelaza i 12 innych schorzeń.

Badania przeprowadzą lekarze, którzy także udzielą praktycznych porad. Mimo że koszt badania krwi są bardzo wysokie (od \$40-\$50), nasi emeryci mogą skorzystać z takiego badania za minimalną opłatą 5 dolarów. Dla otrzymania odpowiednich wyników badania, zainteresowani powinni wstrzymać się od wszelkich posiłków na cztery godziny przed badaniem (z wyjątkiem wody, kawy, lub herbaty).

Dla uprzedniej rejestracji należy zgłosić się telefonicznie do Biura Informacyjnego ZNP: 235-5323, w poniedziałki, wtorki i czwartki od 9-jej do 2-jej po południu.

Uczeniowska Wystawa

Każdego roku chicagowskie szkoły publiczne organizują wystawę prac swoich uczniów z zakresu przedmiotów ścisłych. Naturalnie na wystawie kwalifikują się tylko najlepsze i najbardziej interesujące prace. W 28-jej z kolei wystawie, która rozpocznie się już dzisiaj tj. w czwartek, 30 marca, w Muzeum Wiedzy i Przemysłu zaangażowane są czynnie osoby pochodzenia polskiego, zarówno w gronie nauczycieli, sędziów jak i uczniów. Oto kilka nazwisk, które wybraliśmy z programu tej wystawy. W zespole sędziów są: Len Czuba, Raymond R. Bogdan, Roy F. Budziak, Charles Cegielski, John C. Grabowski, Robert J. Hudzik, Tony Jedlinski, corinne Jembrzycki, Ronald F. Joslowski, dr John Krajewski, Roland S. Lesniewski, Stanley Linkowski Gerald Orzech, Edward Pilny, dr A. Reszka, Gene Sieczko, Andrew Widzisz, Walter A. Woźniak.

Wśród organizatorów widnieje na-

zwisko naszego rodaka Teodora Swigonia.

Najbardziej interesują nas jednak sami "wystawcy" — młodzież. I tu widzimy szereg polskich nazwisk. Z zakresu nauk psychologicznych Donna Drogos z Lane Tech High i John Zietek z Kennedy High School. Krystyna Prorok z Whitney Young — interesuje się z biochemią. Z zakresu botaniki Suzzanne Rubin, zajmuje się pleśnią w produktach spożywczych. Wiliam Banik — to być może przyszły geolog. Polską młodzież interesują też zagadnienia czystości otoczenia. Na ten temat wystawia swoją pracę Julia Pajowski. Z dziedziny fizyki mają eksponat, Philip Kwansinski, Thaddeus Olczyk i Eugene Kornota.

Zespół sędziowski wybierze najbardziej wartościowe prace a ich wykonawcy dostaną nagrody. Zyczymy naszym rodakom powodzenia.

Polak Przewidział Oderwanie 13 Kolonii Od Anglii

W okresie obchodów dwóchsetlecia Stanów Zjednoczonych pominięto — zdaje się — jeden fakt a mianowicie przepowiednie o przyszłości terenów kolonialnych. Jak zawsze w historii, tak samo w okresie narodzin Stanów Zjedn., modne były rozważania o wojnie i pokoju, a Akademia Francuska w roku 1767 przyznała nagrodę Francuzowi De La Harpe za mowę "O nieszczeniwości wojny i korzyściach pokoju".

Czytelnikowi nie znającemu języka francuskiego udostępnił ją w języku polskim ksiądz Wincenty Skrzetuski z Zakonu Pijarów, który w roku 1773 wydał w Warszawie książkę pt. "Mowy w główniejszych materiałach politycznych". W książce tej jako pierwszy z publicystów zastosował do mocarstw kolonialnych tezy Monteskiusza (Ch. Montesquieu) o zgnębności podbojów. Twierdził, co jak wiemy udowodniła historia dalszych 200 lat, a zwłaszcza naszych czasów, że kolonie "w zupełnej być utrzymane podległości nie mogą".

Skrzetuski zauważył również, że choć Europa wzbogaciła się po odkryciu Ameryki, wyzyski nie był pożyteczny, np. dla Hiszpanii, która zubożała pomimo złotych gór w Meksyku, Peru czy Chile. Najbardziej zaś pouczającym dla niego był fakt, że kolonie zaczynają stawiać się same metropoliami a metropolie koloniami, czego przykład stanowiła Anglia, której kolonie, szczególnie w Ameryce, są silniejsze.

Trzy lub cztery lata przed 4 lipca 1776, a więc wtedy gdy odcwalał Stanów Zjednoczonych nie zdawali sobie sprawy z tego, że podpiszą Deklarację Niepodległości, Polak w Warszawie pisał, o koloniach w Ameryce, że nic nie może przeszkodzić ich odpadnięciu, "które kiedykolwiek nastąpić musi".

Rozważania swe uzupełnia Skrzetuski tym, że przykład ten powinien "uleczyć nienasyconą wojownicą chciwość i panowania nad rozległymi krajami". Uważa też, że odpadnięcie kol. amer. będzie korzystne dla

Anglii. Historia obu wojen światowych w XX wieku wykazała, że Polak miał rację.

Ks. Winc. Skrzetuskiego nie należy mylić z ks. Kajetanem Skrzetuskim, również z Zakonu Pijarów, autorem szeregu książek historycznych, przezwannie podręczników szkolnych w okresie Komisji Edukacji Narodowej.

Zygmunt Wygocki

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1240 KC
Codziennie 7—8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCCZA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00 — 9:00 rano i
1:00 — 2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00 — 9:00 rano
— i —
2:00 — 3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30 — 9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12:00 — 1:00
Niedziela 10:00 — 1:00

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30 — 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWY"

Stacja WOPA
od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GEOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6-jej wiecz.

W Soboty 4 — 6:30 wiecz.

Pp. Mgr. **JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE**, Właściciele

"KŁOPOTY SIERKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7 — 7:30 wiecz.

Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYŚLAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe		Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe	
Rocznie (1 yr.)	\$31.50	Rocznie (1 yr.)	\$10.25	Rocznie (1 yr.)	\$41.00	Rocznie (1 yr.)	\$13.00
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75	Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartał. (3 mos.)	10.50	Kwartał. (3 mos.)	4.00	Kwartał. (3 mos.)	15.00	Kwartał. (3 mos.)	6.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00						

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo Numer Codziennie (Single Daily Copy)25c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczo Numer Weekendowy (Single Week-End)30c

Handel z Sowietami

Stara to historia, że sprawca niekorzystnych dla niego następstw własnego działania zrzuca winę na innych. Sprawdziło się to znowu gdy Sowiety wystąpiły z zarzutami, że to amerykański Kongres ponosi winę za poważne zmniejszenie się amerykańsko-sowieckiej wymiany handlowej. Amerykański eksport do Związku Radzieckiego w 1977 r. wyniósł \$1.86 biliona, gdy w 1976 r. wyniósł \$2.3 biliony. W ujęciu procentowym był to spadek o 26.5 procent.

I Moskwa głosi, że amerykański Kongres zablokował przyznanie Sowietom klauzuli największego uprzywilejowania, a przez to nastąpiły trudności w wymianie handlowej. Jest to stanowisko zarówno cyniczne, jak i fałszywe. Sowiety nie widzą bowiem, czy też nie chcą brać pod uwagę, że to ich polityka zagraniczna, szczególnie w ostatnim okresie na terenie Afryki, powoduje trudności w stosunkach amerykańsko-sowieckich, co siłą rzeczy obejmuje i zagadnienia wymiany handlowej.

Sowiety chciałyby realizować swoje własne cele, a do tego metodami typowego awanturnictwa politycznego, robiąc jednocześnie dobrą minę do Washingtonu, aby współdziałali przez wymianę handlową w ułatwianiu Moskwy rozwiązywania trudności gospodarczych. Sowiety chcą więc wyciągać korzyści z owych założeń polityki "odprężenia" i "pokojowego współżycia", gdy jednocześnie podejmują posunięcia na terenie międzynarodowym, w praktyce przekreślające te założenia.

Zarówno "odprężenie", jak i "pokojowe współżycie" to wygodna dla taktyki Sowietów fasada, mająca przesłaniać sowieckie zbrojenia, jak i jaskrawe posunięcia interwencyjne na terenie Afryki, gdzie działają przeciwieństwo tylko sowieccy "doradcy", ale i siły zbrojne kubańskiego janczara. I Washington ma, zdaniem Moskwy, przelicytować te agresywne akcje sowieckie bez sprzeciwów i bez przeciwdziałania, a do tego ma jeszcze, przez wymianę handlową, ułatwiać pokonywanie sowieckich trudności gospodarczych.

Przyznanie Moskwy klauzuli największego uprzywilejowania w handlu ze Stanami byłoby oczywiście poważną ulgą w interesie Sowietów. Na pewno też klauzula zwiększałaby wymianę handlową. Washington jednak działałby wbrew amerykańskiemu interesom w skali globalnej, gdyby nie zastosował przeciwdziałania wobec wyraźnych przejawów agresywności Sowietów, wymierzonej na terenie afrykańskim właśnie w założenia i cele amerykańskiej polityki.

Prezydent Jimmy Carter bardzo słusznie wystąpił ostatnio z surowymi pod adresem Sowietów ostrzeżeniami, żądając wstrzymania interwencji zbrojnej sowiecko-kubańskiej w Afryce, oraz zaniechania utrudnień w rokowaniach o kontrolę broni atomowych. Te ostrzeżenia Prezydenta powinny przekonać Sowiety, że przyjęta przez nie taktyka twardej linii nie osiągnie swoich celów.

Skoro Prezydent kładzie tak poważny nacisk na rozbudowę sił NATO oraz uporządkowanie sytuacji na obszarze tego systemu sojusznictwa, nie uchylając się od zwiększenia amerykańskich wkładów na rzecz obronności Europy Zachodniej, Breżniew błędnie sądzi, że Prezydent "jest słaby", ponieważ ma różne trudności z Kongresem. Wcześniej czy też później trudności te zostaną usunięte, jak też na pewno zostanie przywrócona zasada dwupartyjnej jedności w polityce amerykańskiej wobec Moskwy.

Poważny spadek wymiany handlowej amerykańsko-sowieckiej jest prawidłową odpowiedzią na politykę Sowietów, której nie można oddzielać od zagadnień natury gospodarczej. Niechże więc kurczy się wymiana handlowa, gdyż będzie to jeszcze jedna metoda nacisków na Sowiety.

"Imperialny" Kongres

Afera "Watergate" skończyła erę "imperialnych" prezydentów. Kongres wypełnił powstałą próżnię i szybko rozsmakował się w podejmowaniu inicjatyw na arenie międzynarodowej, często całkowicie sprzecznych z wytycznymi oficjalnych sterników polityki zagranicznej. Od embargo na wywóz broni do sprzymierzonej Turcji, doszliśmy do groźby wstrzymania \$1 biliona pomocy dla Korei Południowej, jeżeli rząd tego sojusznika państwa nie zmusi swego b. ambasadora Kim Dong Jo do podróży do Washingtonu i odpowiedzi na pytania, czy przekupywał amerykańskich kongresmanów i senatorów.

Biały Dom i Departament Stanu są poważnie zaniepokojeni natarczywością Kongresu w tej sprawie. Widocznie przewodzący upojeni świeżo zdobytą władzą nie zdają sobie sprawy z konsekwencji wstrzymania pomocy dla Korei Południowej, zagrożenia bezpieczeństwa Japonii i innych sojuszników na Pacyfiku, oraz wrażenia jakie w cywilizowanym świecie, wywarło by wymuszenie na zaprzyjaźnionym państwie wydania ambasadora, by poddał się upokarzającemu dochodzeniu.

Biały Dom i Departament Stanu, tym razem trafnie rozoznają sytuację. Można było

żądać wydania przemysłowca Tongsun Parka, który nie zajmuje stanowiska w rządzie lub dyplomacji południowo-koreańskiej, ale domaganie się wydania b. ambasadora w Washingtonie jest zniewagą dla narodu. Tak traktują żądanie Kongresu południowi Koreańczycy bez względu na stosunek do rządu w Seoul.

Żądanie wydania b. amb. Kim Dong Jo grozi podwójną konfrontacją — Kongresu z prezydentem Carterem, Departamentem Stanu i Departamentem Obrony, oraz Stanów Zjednoczonych z Koreą Południową. By tego uniknąć, "speaker" (marszałek) Izby Thomas O'Neill zaproponował rozwiązanie kompromisowe. Amb. Kim będzie odpowiadał na pytania członków Komitetu Etycznego Kongresu Stanów Zjednoczonych w Korei lub państwie neutralnym. Speaker O'Neill ma nadzieję, że takie rozwiązanie "ratuje twarz" Korei Południowej, co w Azji jest b. ważnym zagadnieniem i rozładuje opozycję w Kongresie do pomocy Korei Południowej. W powstałej sytuacji projekt speakera O'Neill wydaje się jedynym względnie rozsądnym rozwiązaniem.

Przyszłość pokaże, czy polityka zagraniczna prowadzona przez "imperialny" Kongres nie jest gorsza od polityki "imperialnych" prezydentów.

"Kochana Młodzież"

Czyta się tę relację prasową po prostu z uczuciem przerażenia. Dzieją się bowiem w amerykańskich szkołach rzeczy wręcz skandaliczne. A chodzi tu o brak bezpieczeństwa w szkołach, awantury "kochanej młodzieży", bijatyki, kradzieże, napady na nauczycieli, wandalizm itp. Obraz jest ponury.

Każdego miesiąca 282,000 uczniów w skali całego kraju jest atakowanych i pobitych. Napady na nauczycieli następują w ilości 5,200 miesięcznie. Na 21 milionów uczniów w kraju każdego miesiąca 2.4 miliona dopuszcza się kradzieży. Akty wandalizmu następują w 25 procentach szkół, przynosząc straty i szkody na sumę \$50 milionów miesięcznie.

I te dane statystyczne nie są wzięte z przysłowiowego powietrza, ale opierają się na badaniach, przeprowadzonych na użytek National Institute of Education. Raport został przedstawiony Kongresowi, gdyż właśnie obecnie Izbowi Szkolnictwa i Pracy przeprowadza w tej sprawie przesłuchania.

Co Kongres może zrobić z tą haniebną sy-

tacją w amerykańskim szkolnictwie, świadcząca w sposób najbardziej wyraźny, że nasz system szkolny zawodzi nie tylko w zakresie nauczania, ale i wychowywania młodzieży?

Czy uchwalenie dodatkowych praw, regulujących zagadnienia szkolne, będzie właściwą drogą, skoro wydaje się, że w szkolnictwie przede wszystkim brak jest wychowawczego oddziaływania? Przecież w zakresie spraw młodzieżowych zawodzą na całej linii zarówno domy rodzicielskie, jak i organizacje wyznaniowe, przyczyniając się przez to i do narastania groźnej atmosfery bezprawia w życiu szkolnym.

Dla uzdrowienia sytuacji w naszym szkolnictwie potrzebne są wielostronne zabiegi i wysiłki tych wszystkich czynników, które powinny zadbać o wychowanie młodych pokoleń. Jakaż będzie przyszłość społeczeństwa, które nie zadba o należyte rozwiązanie problemów szkolnych, rzucających cień na cały system wychowania?



Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Obiektywnie Biorąc — Uzasadniona

ZWIĄZKOWIEC. (Kanada). — Zbrojna odwetowa akcja Izraela na obszar Libanu, na którym znajdują się bazy terrorystów palestyńskich, bezustannie dokonywujących wypadów na teren Izraela, w czasie których mordują jego ludność cywilną jest obiektywnie biorąc zupełnie uzasadniona. Jakże państwo zgodziłoby się na podobne przeciwko sobie krwawe dywersje? Oskarżenie tu więc Izraela o jakąś agresję nie ma najmniejszych podstaw — jest to z jego strony zwykły akt samoobrony, do której każdy atakowany ma pełne prawo.

Od szeregu już lat Organizacja Wyzwolenia Palestyny używa jako do akcji przeciwko Izraelowi i jego ludności. Większość ze znajdujących się tam obozów uchodźców palestyńskich przekształcono w regularne obozy wojskowe, w których szkoleni są komandosi, przeznaczeni do dokonywania wypadów na terytorium Izraela albo przez linię graniczną lądem, albo drogą morską i desantową.

Wszystkie te ich akcje bez wyjątku odznaczają się bezwzględną brutalnością i okrucieństwem. Palestyńscy terroryści mordują wszystkich bez wyjątku — kobiety, dzieci, obywateli Izraela i turystów. Najlepszym tego przykładem był ostatni tego rodzaju akt niebywałego barbarzyństwa, który pociągnął za sobą akcję odwetową ze strony Izraela.

Normalnie biorąc, główna odpowiedzialność za to wszystko spoczywa na Libanie, który zezwala na dokonywanie tych akcji przez Palestyńczyków ze swego obszaru. Trzeba tu jednak brać pod uwagę fakt, iż w gruncie rzeczy jest on tu bezsilny raz z powodu nadal panującego w nim chaosu po krwawej wojnie domowej, po drugie z racji poważnej siły jaką Palestyńczycy w nim stanowią. Po prostu rząd jego nie jest w stanie energicznie przeciwko nim wystąpić i położyć kres ich wyczynom.

W tym świetle Izrael usprawiedliwiony jest — musi się bronić i akcja jego wkroczenia na obszar Libanu nie może być potępiana. Celem jej jest zlikwidowanie baz palestyńskich w obszarze przygranicznym i położenie kresu ich terrorystycznej działalności przeciwko sobie. Jest zrozumiałe, że dłużej tego tolerować nie jest w stanie. Granica jego z Libanu musi w końcu stać się bezpieczna.

Liczyć się oczywiście należy z tym, iż w wyniku tej jego akcji zbrojnej nastąpić może — i nastąpił na pewno — poważny wzrost napięcia pomiędzy nim a państwami arabskimi sprzyjającymi lub wprost popierającymi Palestyńczyków. Z drugiej strony prawdopodobnie zniweczy to wszelkie rokowania pokojowe z Egiptem, które zresztą też i bez tego stały pod dużym znakiem zapytania z racji biegunowego sprzecznych stanowisk, zajmowanych przez oba państwa odnośnie tego zagadnienia.

Nie ulega wątpliwości, iż ostatnia masakra, dokonana przez Palestyńczyków na ludność cywilną Izraela w dużej mierze miała właśnie na celu wbić jednego jeszcze klina w te rokowania i uniemożliwienie osiągnięcia jakiegos pokojowego porozumienia, któremu patronują Stany Zjednoczone.

Te nadzieje mocno zostały obecnie osłabione. Akcja zbrojna Izraela spotkała się z oburzeniem w większości państw arabskich i protestem w Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Zadnej jednak akcji militarnej do tej pory brak z ich strony i doniesienia z Kairu — nieoficjalne — twierdzą, że mimo wszystko prezydent Sadat nadal trwa w zamiarze doprowadzenia do pokojowego uregulowania stosunków z Izraelem.

Oczywiście nawet zlikwidowanie przez Izrael baz terrorystów palestyńskich na obszarze przygranicznym Libanu i odebranie mu częściowo możliwości dokonywania wypadków nie przesądza sprawy zakończenia definitywnie ich zagadnienia. Gdy to jednak nastąpi i gdy Izrael uwolniony zostanie od tego ciągłego, wiszącego nad nim niebezpieczeństwa z całą pewnością skłonny będzie bardziej ugodowo zapatrywać się na załatwienie tej sprawy.

Wiesław Strzałkowski

O Sztuce Współżycia z Ludźmi

"Człowiek jest istotą społeczną" — powiada Arystoteles. Dlatego też się garnie do innych ludzi, szukając z nimi kontaktu, a często łączy go z nimi wspólne zamiłowania, interesy czy uczucia.

Nie każdy chce być odludkiem, choć powiada Mickiewicz, że "samotność jest mędrcom mistrzynią." Może to zresztą i prawda, gdy chodzi o ludzi wyjątkowych, ale większość z nas pragnie współżyć z ludźmi, choć nieraz nie jest ono rzeczą bynajmniej łatwą. Pomimo nieraz najlepszych chęci z obu stron często powstają nieporozumienia i konflikty najzupełniej niepotrzebne, których można by uniknąć, gdyby się wiedziało jak to zrobić. Nieporozumienia zaś przekształcają się często w niechęć, lub nawet nienawiść, choć nie ma do tego istotnych powodów.

Przyczyny tego stanu rzeczy można znaleźć w braku odpowiedniej techniki postępowania z naszymi bliźnimi, czym szczególnie grzeszymy, gdy nie zastanawiamy się jak się wobec nich zachować, zwłaszcza, gdy kieruje nami niekontrolowana namiętność, wywołująca się z podświadomości.

Wiemy bowiem, że każdy z nas ma wiele kompleksów, datujących się jeszcze z dzieciństwa, jak tego dowodzi Freud. Wiele z tych kompleksów zaś jest reaktywowanych pod wpływem późniejszych przeżyć czy szoków ("trauma"), z dzieciństwem nie mających nic wspólnego, lecz nabierających pod ich wpływem jakoby nowej siły.

Dotyczy to szczególnie naszej emigracji, na której tyle się toczy sporów, nieraz wręcz niezrozumiałych, których można by uniknąć, gdybyśmy znali ich prawdziwe źródło. Czyż można się dziwić, że ludzie, którzy przeszli obozy koncentracyjne czy zsyłkę do Rosji, którym nieraz trudno się dostosować do obecnych warunków, fizycznie nieraz wyczerpani wskutek tych przeżyć, mają do siebie wzajemne pretensje, choć właściwie wszyscy są ofiarami losu?

"Tout comprendre c'est tout pardonner" — powiada francuskie przy-

słowie. Ale czy przebaczenie wzajemnych urazów naprawdę wystarczy, gdy nie wiemy jak postępować, aby te urazy nie powstały?

Zastanawiając się nad tymi problemami trafiłem na starą książkę, gdzie znalazłem na to odpowiedź.

Jest to książka Johna Locke'a, ojca angielskiego liberalizmu, wydana w 1824 r. pod tytułem "Discourses." Nie jest to właściwie jego oryginalne dzieło, lecz przerobione przez niego tłumaczenie książki Piotra Nicole (1612-1694). Choć nie było jeszcze wtedy mowy o psychoanalizie, o Freudzie i o Jungu, ileż w tej książce mądrości i prawdziwej życzliwości dla ludzi!

Ten dawny teolog ze szkoły Descartesa powiada, że w rozmowach z ludźmi możemy się spodziewać najprzeróżniejszych reakcji. Jedni będą dumni, inni rozgniewani bez przyczyny, inni, jeszcze zawistni, lub tacy, którzy obrażają się o każde słowo niezgodne z ich zdaniem. Jak wobec tych ludzi postępować? Oto co on powiada:

"Aby zachować spokój myśli i spokój w rozmowie z innymi nie wystarczy nikogo nie obrazić, lub nie żądać od kogoś miłości, szacunku, wdzięczności, a nawet grzeczności.

"Musimy się również przedzić w cierpliwość, chroniąc przed ich humorami." Musimy też się pogodzić z faktem, że wszyscy mamy też wady, które utrudniają współżycie. Nie ma też większego absurdu, ni zachować się nieracjonalnie dlatego, że inny człowiek tak właśnie postępuje. Wady zaś innych tylko im samym szkodzą, jeśli na nie nie zwracamy uwagi.

"Zasługują raczej na litosć, a nie gniew. Czymże bowiem są wady?"

"Wady innych to są choroby, które i nam grożą. Nie ma zaś wad, którym i my nie moglibyśmy podleć. Choć nie jesteśmy winni tych właśnie wad, możemy mieć znacznie gorsze. Nie mając więc powodu by cenić siebie wyżej od innych, przekonamy się, że nie mamy też powodu, aby na nich się obrażać."

Dziennik Polski (Londyn)

Carter i Mitterrand

Przez prasę amerykańską przewiał wicher niedowierzającego zdziwienia, kiedy po swej wizycie styczniowej we Francji, podczas odwiedzin u Mitterranda, Carter powiedział mu: "Mamy ze sobą wiele wspólnego." Co też to może być? Carter wskoczył na równe nogi do Białego Domu wprost ze swej farmy, od uprawy orzeszków ziemnych, wprost do polityki. Uczy się, doświadcza, rozwija, ale czy linia jego życia uległa zmianie? Przeskokom — tak: przyjął odpowiedzialność z pominięciem terminatorstwa politycznego. Ale pozostał farmerem.

Mitterrand szedł przez życie — i nadal idzie — zygzakami. Zajrzyjmy do jego biografii pióra Francuza (mimo bałamutnego pochodzenia imion i nazwisk) Oliviera Giesberta. Wbrew przypuszczeniom na chybił trafił Mitterrandnie nie wyszedł ze środowiska robotniczego ani maorolnego. Wręcz przeciwnie. Należał do zwartej klasy drobniomieszcząńskiej, katolickiej i zachowawczej, odgródzonej drutem kolczastym od proletariatu miejskiego i wiejskiego. Rodzeństwa miał siedmioro. Ojciec, naczelnik stacji, zmienił z czasem zawód na intratniejszy, w przemyśle winnoctowym. Wyrocniłą polityczną był w tym środowisku prezydent Poincare, o komunistach wiedziano tyle co o mieszkańcach Marsa. Po szkole średniej w Angouleme, w internacie katolickim, przeniósł się do Paryża, gdzie ukończył prawo i Szkołę Nauk Politycznych, mieszkając w pensjonacie również prowadzonym przez księżę.

W r. 1938 drukował w podrzędnej prasie gwałtownie pacyfistyczne artykuły. Powołany mimo to do wojska, służył w armii kolonialnej (stad zainteresowanie i późniejsza kompetencja w sprawach algierskich). Wojna, ciężka rana, niewola, ucieczka, udział w ruchu oporu, i tu się rozszczępia jego linia polityczna, wraz z antoanizmem w stosunku do organizacji b. jeńców wojennych, patronowanej przez generała de Gaulle'a.

Odtąd kariera polityczna Mitterranda jest już dostatecznie znana, a jeśli nie, może być bez trudu prześledzona. Nie ona tu zacieka, ale nieoficjalna strona jego życia. Mieszka nie w dzielnicy robotniczej, jakiejś St. Antoine czy na peryfiach, ale lewym brzegu, wśród bibliotek, gdzie spędza długie godziny zagłębiony w studiach bynajmniej nie politycznych,

lecz literackich, w których jest rozmiłowany.

Jakież to wspólne rysy z Carterem? Chyba zawziętość w chęci dopięcia swego? Ale Mitterrand dopina co i raz to czego innego, gdy Carter pcha i ciągnie bez zasadniczej zmiany kierunku, mimo nieuniknionych odchyleń i potknięć. Upór w niedopuszczaniu do zniechęcenia? Być może. Ma się jednak wrażenie, że Mitterranda kosztuje to więcej niż Cartera, bo i angażuje się zapalczywie i przyczyni mają dla niego większą wagę.

Raz jeden widziano go zniechęconym. Było to w r. 1974, po prezydenturze przegranej na korzyść Giscarda d'Estaing. Porażka była nieznaczna, co powiększało wrażenie klęski. Mitterrand stracił wielką szansę zwycięstwa, co sam najtrafniej zdefiniował: "Wszedłem w wiek, kiedy osiąga się warunki kierowania państwem." Miał rację: 63 lata. Odtąd każdy rok stanowi nadwagę.

Rębaljo

Ulgi Podatkowe z Racji Studiów

Zarówno Biały Dom, jak i przywódcy w Kongresie są przeciwni projektowi ustawy, który przewiduje ulgi podatkowe z racji studiowania w kolegiach czy też szkołach zawodowych. Ale wśród ustawodawców kongresowych narasta przekonanie o potrzebie tego rodzaju ulg podatkowych, chociaż program prez. Jimmy Cartera przewiduje zwiększenie o półtora bilionów dolarów wpłat rządowych na szkolnictwo.

Gdy na żądanie Białego Domu przywódcy demokratów w Izbie Reprezentantów chcieli przeprowadzić program Prezydenta według procedury, aby nie zgłaszano do ustawy poprawek, sprawa została odrzucona przez Izbę 218 głosami do 156. Ustawodawcy nie chcą nawet słyszeć o programie Cartera, jeśli nie będą mogli włączyć do tej ustawy poprawki o ulgach podatkowych z racji studiów.

Jedyne Wyjście

Z Białego Domu przeciekają informacje, że rozmowy prez. Cartera z premierem Beginem miały tak chłodny charakter, że tylko zmiana szefa rządu Izraela i zastąpienie Beginem bardziej umiarkowanym politykiem, może wyprzedzić z impasu stosunki między obydwojma państwami.

DZIAŁ Kobiet



Długa suknia ujęta w talii w modne fałdki.

Zabiegi Pielęgnacyjne Podczas Kąpieli

Czysta skóra to podstawa zdrowia, młodości i kultury osobistej. Przy dokładnym myciu, zostają usunięte szkodliwe produkty przemiany materii: pot, zalegająca wydzielina łojowa, zrogowaciały naskórek, słowem to wszystko, co utrudnia skórze oddychanie.

Ile Razy

Całe ciało należy myć codziennie i najlepiej pod prysznicem. Przy stosowaniu codziennego natrysku (a latem w czasie upałów dwa razy dziennie) — można ograniczyć kąpiel w wannie do dwóch razy w tygodniu.

Temperatura Wody

Ciepłota wody nie powinna przekraczać 98 stopni. Woda zbyt gorąca powoduje wiotczenie i wysuszenie skóry.

Nie Dłużej Niż Kwadrans

15 minut siedzenia w wannie zupełnie wystarcza na mycie ciała i krótki relaks. Przed wejściem do wanny bardzo dokładnie usuwamy z twarzy makijaż i wklepujemy krem odżywczy lub nakładamy maseczkę. Kąpiel w wannie kończymy ciepłym, a następnie zimnym natryskiem.

O Jakiej Porze

Tylko niektóre kąpiele ziołowe czy lecznicze należy stosować wieczorem, ze względu na wzmożoną potliwość ciała. Zwykle kąpiele higieniczne czy

Ryba Duszona w Warzywach

Funt filetów z ryb morskich, kilka łyżek oliwy, 2 funty mieszanych warzyw (cebula, marchew, seler, pietruszka, por), 4 uncje pasty pomidorowej, sól i pieprz, listek laurowy.

Warzywa umyć, oczyścić, opłukać i pokrajać w drobny makaronik, dodać połowę oliwy, osolić, dusić pod przykryciem na wolnym ogniu przez 15 minut. Rybę lekko podrumienić na oleju, ułożyć w rondlu, oprószyć solą i pieprzem, przekładając warzywami, dodać listek laurowy i pastę pomidorową, lekko skropić wodą, dusić na wolnym ogniu przez 10-15 minut. Podawać z dodatkiem makaronu.

Odwiedziny

W Sauk, Wisconsin, zbiegła z cyrku słonica Barbara ważyca 6 ton. Zwierzę rozbiło szklaną ścianę hallu miejscowego pensjonatu dla emerytów i wkroczyło do pokoju 90-letniej mieszkanki domu. Po zdemolowaniu pokoju słonica opuściła dom tylnym wyjściem.

Pelnia służbę pielęgniarka wyraziła żal, że całego zajścia nie widziała właśnie sędziwa lokatorka, która w tym czasie była nieobecna. Zwykle bowiem siedzi ona w oknie i wypatrzuje czegoś interesującego.

Natryski — o każdej porze dnia. Najlepiej jednak wieczorem, ponieważ skóra całego ciała powinna być dokładnie umyta.

Mydła Czy Szampony

Mydło myje najdokładniej, szampon czy płyn do kąpieli, czyni ją bardziej przyjemną i odświeżającą. Jeżeli danego dnia wybrałmy kąpiel z szamponem to już niepotrzebne jest mydło — i odwrotnie. Szampony do kąpieli są delikatnymi detergentami i wystarczy, jeżeli zastosuje się je dwa razy w tygodniu. Używane częściej mogą prowadzić do wysuszenia naskórka.

Jak Się Kapać

Pierwsze pięć minut przeznaczamy na rozluźnienie mięśni. Następnie namydlać całe ciało, najlepiej szczotką włosianą lub plastikową. Ten mydlany masaż rozpoczynamy od stóp, ud, brzucha, ramion i pleców. Masujemy dość mocno, aby skóra była dobrze zaróżowiona. Spłukujemy ciało ciepłą wodą. Na zakończenie zaś zimny prysznic. Strumień wody powinien być duży i silny. Najlepszy efekt pojedynienia skóry i przekrwienia uzyskamy, gdy rączkę prysznicza odsuniemy trochę dalej od ciała a kran odkręcimy całkowicie.

Kąpiel Ziołowa

Zioła odgrywają coraz większą rolę w kosmetyce. Toteż napary ziołowe pielęgnują skórę całego ciała. Rumianek, szalwia, kwiat lipowy wskazane są dla skór suchych, wrażliwych, koper włoski, rozmaryn dla skór zwiózłych, białych, skrzyp polny i bratki dla łojotokowych. Napar, którego przygotowanie jest bardziej pracochłonne, zastępujemy woreczkiem uszytym z bawełny. Wsypujemy do niego zioła, ściągamy tasienkę i przemocowujemy do wanny tak, aby przez cały czas kąpieli pozostawał w wodzie. W czasie kąpieli ziołowej nie używamy mydła ani szamponu.

Nawilżanie i Natłuszczenie Skóry

Po każdym umyciu mydłem czy szamponem istnieje konieczność nawilżenia i lekkiego natłuszczenia skóry. Do tego celu służą balsamy lub kremy do pielęgnacji ciała. Kosmetyki te zapobiegają luszczaniu naskórka, przywracają skórze jej warstwę ochronną. Czynią naskórek gładki i bardziej elastyczny.

Zabiegi Pielęgnacyjne

Te drobne, a konieczne zabiegi najważniejszą jest połączyć z kąpielą. Przed wejściem do wanny usuwamy depilatorem włosy z nóg (jeżeli to konieczne). Wygalamy włosy pod pachami, które są zupełnie zbędne i wyglądają nieestetycznie, utrudniając działanie dezodorantów. Myjemy włosy i nakładamy na nie odżywkę. Na czystą twarz i szyję nakładamy maseczkę.

Spotkanie z P. Bąkowskim Członkiem KOR

Na terenie Stanów Zjednoczonych przebywa Paweł Bąkowski, współpracownik Komitetu Samoobrony Społecznej KOR. Wydział Kongresu P.A. na Stan Illinois przygotowuje spotkanie Polonii z p. Bąkowskim, w dniu 2 kwietnia, o godzinie 3, w sali Związku Polek, 1309 N. Ashland Ave.

Podane zostaną informacje na temat warunków, trudności i wysiłków Komitetów, którego celem działania jest wymuszenie na reżimie przestrzegania praw człowieka i obywatela, zagwarantowanych konstytucją PRL, stale łamanych przez organa państwa z sądami włącznie, co dla żyjących w wolnym świecie jest w wielu wypadkach nie zrozumiałe, gdyż państwowe organa bezpieczeństwa są symbolem praworządności i sprawiedliwości społecznej, a nie symbolem łamania praw człowieka, a nawet znęcania się nad obywatelem, poddawania go niewybrednym szykanom i terrorowi.

O tych problemach mówił będzie Paweł Bąkowski w dniu 2 kwietnia b.r. Wydział Kongresu P.A. na Stan Illinois apeluje do Polonii o przybycie na to niecodzienne spotkanie.

"Święcone" 5 KDP

"Święcone" 5 KDP odbędzie się w sobotę, 1 kwietnia, o godzinie 6:30 wieczorem, w sali OO. Jezuitów, 4105 N. Avers Ave. Serdecznie zapraszamy. K. Jodkowski, sekr.

Zebranie Komitetu Obywatelskiego

W dniu 30 marca o godzinie 7:30 wieczorem odbędzie się zebranie Komitetu Obywatelskiego w domu Placówki 90 SWAP przy 6005 W. Irving Park Rd.

Prosimy wszystkich przedstawicieli organizacji i członków indywidualnych o punktualne przybycie. Za Zarząd: A. Kajkowski.

"Święconka" Klubu Przyjaciół Warszawy

Klub Przyjaciół Warszawy zaprasza swoich członków i przyjaciół do staromiejskiej kawiarni i nadsienki "Honoratka" na "Święconkę" klubową, w sobotę, 1 kwietnia, o godzinie 7 wieczorem, w siedzibie Klubu pod adresem 6965 W. Belmont. W programie artystycznym wystąpią: Barbara Denys, Ryszard Krzyżanowski, Zygmunt Kossakowski. Donacja \$4.

"Święcone" w SPK

Zarząd SPK Koła Nr. 31 Im. 2 Korpusu apeluje do członków, przyjaciół i sympatyków o przybycie na "Święcone" Koła. Tradycyjna ta uroczystość odbędzie się w 9 kwietnia, o 3-ej po południu, w Domu "Lusaka", 6965 W. Belmont Ave.

Z Klubu Społecznego Bałtyk

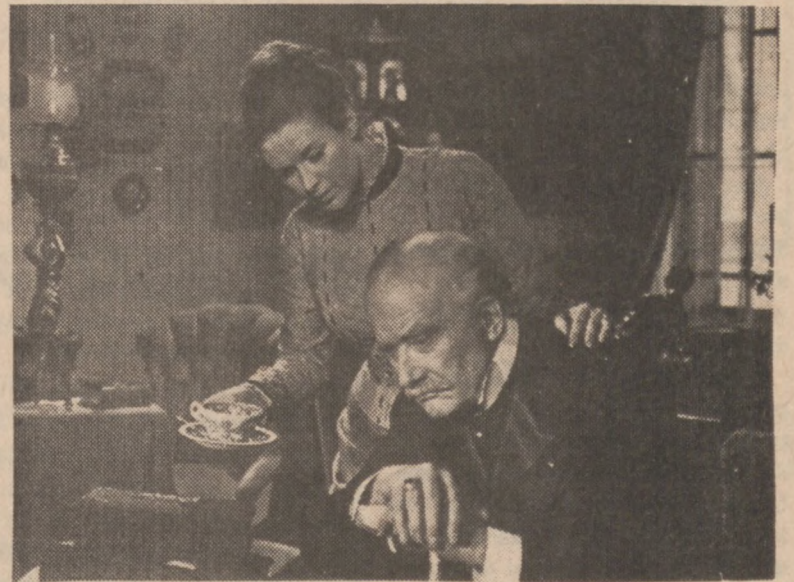
Klub Społeczny Bałtyk zawiadamia członków, iż zebranie odbędzie się w niedzielę, 2 kwietnia, o 1:30 po południu, w dolnej sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood. Obecność członków pożądana ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Stefania Goszczyńska, prezeska; Augustyna Maliszewska, sekr. prof.

Kociokwik Francuskiej Lewicy

Po niedzielnej kłęsce wyborczej lewicy francuska wykazuje wszelkie oznaki rozprężenia. Mitterrand nie zabrał jeszcze na dobre głosu, ale leader małej partii lewicowych radykałów, Robert Fabre, rzekł się przywództwa.

Najkonkretniej wypowiedział się przywódca komunistycznych związków zawodowych CGT, Georges Seguy. Oświadczył, że teraz powinna nastąpić "era negocjacji" o poprawę losu klasy robotniczej. Dodał, że jeśli nie da się osiągnąć dla niej lepszych warunków, to trzeba będzie przedyskutować sprawę bezpośredniej akcji.

Czy "Lalka" Jest Warta Wielkiej Miłości? Jutro w Kinie Milford



Beata Tyszkiewicz i Jan Kreczmar

Warta czy nie warta jest wielkiej miłości Izabela Łęcka, bohaterka sławnej powieści Bolesława Prusa "Lalka". W filmie pod tym samym tytułem w roli Izabeli wystąpi piękna Beata Tyszkiewicz. Sporo widzów będzie zdania, że arystokratyczna i niezwykle piękna... ale jakże pusta kobieta, nie jest warta zakochanego do utraty zmysłów Wokulskiego. Większość zauważy szlachetność Wokulskiego, jego dobre serce i chęć pomocy nie tylko "wielomolnym", ale i biednym, z których sam pocho-

dzi. W kinie Milford zauważycie sporo widzów innych narodowości, dzięki napisom angielskim i prasie amerykańskiej, która zamieściła foty i przychylnie komentarze o filmie "Lalka".

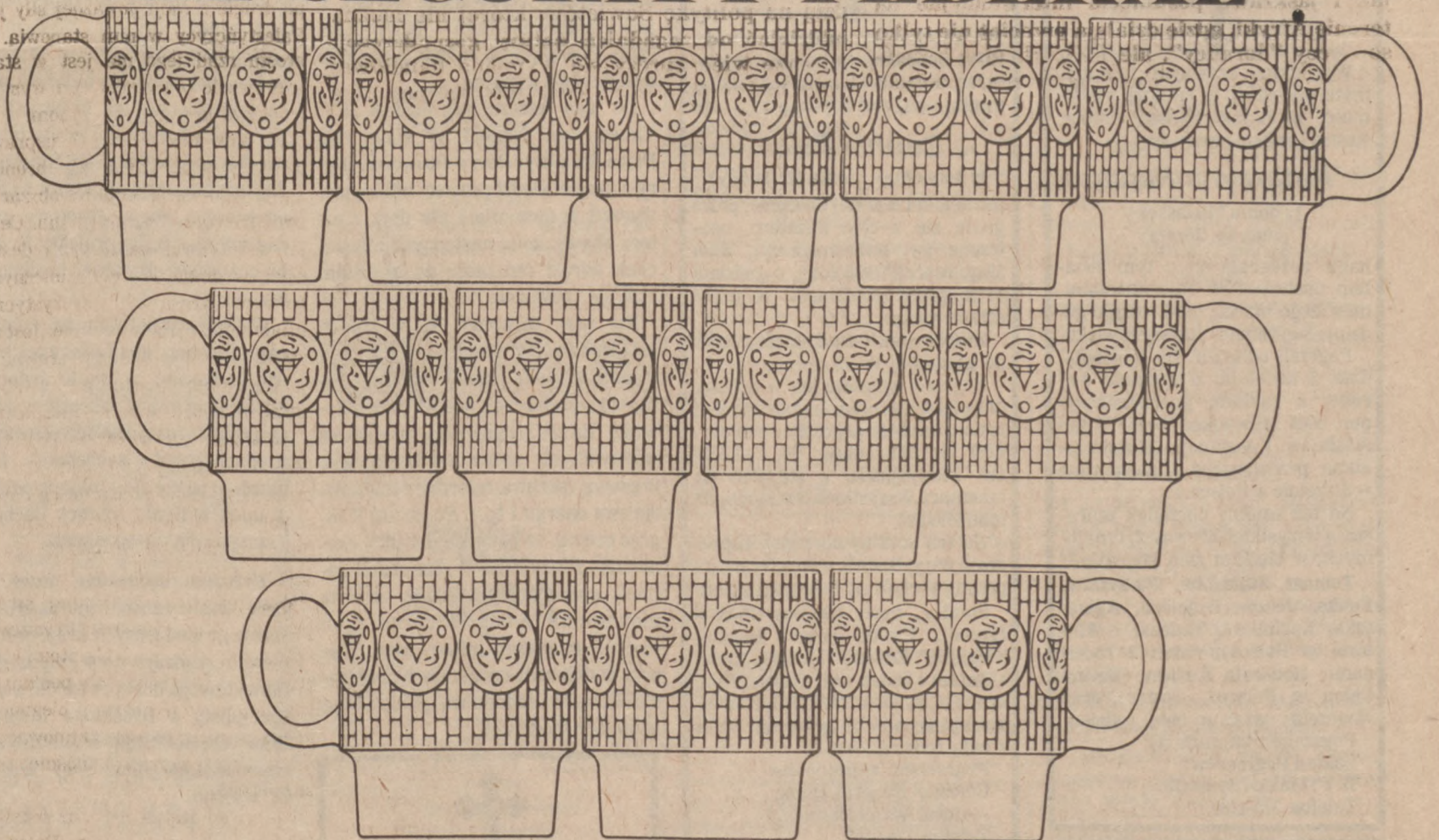
Wszystkich oczaruje wspaniały w treści i w kolorach film "Lalka" jutro w kinie Milford o 6:30 i po raz drugi o 9:15 wieczorem. W sobotę i w niedzielę po 4 seanse od 1-ej po południu w kinie Milford przy Pułaski narożnik Milwaukee Avenue.

DON GRYSZKOWSKI
władający językiem polskim jest znów w
LEEDS FORD

To przedstawicielstwo samochodowe sprzedaje każdy nowy samochód w zapasie za cenę tylko o \$100 wyższą nad koszt własny. Naszych klientów polskiego pochodzenia załatwi osobiście DON GRYSZKOWSKI.

W pełni doceniamy znaczenie polskiej klienteli.
2820 N. Cicero Ave. LEEDS FORD 286-7050
Miłych sąsiadów i przyjaciół oczekuje osobiście DON GRYSZKOWSKI.
Proszę wstąpić lub telefonować

12 GOOD REASONS TO SAVE AT SECURITY FEDERAL



FREE

There are many good reasons to save at Security Federal... and we have just added 12 more! That's right! Not one or two, but 12 coffee mugs, FREE, for saving — at Security Federal Savings. Deposit \$300 or more in a new or existing Security Federal Savings account and take home your set of quality stoneware mugs. These 8-ounce mugs have a stylish geometric pattern and come in 4 assorted colors to match the decor of almost any kitchen. It's our way of saying "Thank You" for entrusting your hard-earned dollars to Security Federal, where you earn excellent interest as well as receiving the utmost in safety for those funds.

Only one set of mugs per family, please. Offer available March 30 through April 15, 1978, or while supply lasts.

Ivan Kovac

Ivan Kovac
Executive Officer



Security Federal Savings

1209 Milwaukee Avenue at Ashland
Chicago, Illinois 60622 • Phone 227-7020

5 1/4 %

per annum
Regular Passbook
Savings

7 1/2 %

per annum
4-Year Certificate
\$5,000 Minimum

6 1/2 %

per annum
1-Year Certificate
\$5,000 Minimum

7 3/4 %

per annum
6-Year Certificate
\$5,000 Minimum

6 3/4 %

per annum
2 1/2-Year Certificate
\$5,000 Minimum

Interest compounded daily on certificate accounts — all interest paid quarterly. Certificate accounts subject to penalty for early withdrawal as specified by federal regulations.

HOURS

Monday, Tuesday, Friday 9 A.M. to 4 P.M.
Thursday 9 A.M. to 8 P.M.
Wednesday and Saturday 9 A.M. to 12 Noon



Delikatna Misja Min. Weizmana

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

liczbie 6 posłów z Demokratycznego Ruchu Zmian, kluczowej partii w koalicji rządowej.

Szef rządu izraelskiego podtrzymał swoje stanowisko, że wysuwane przez Egipt warunki są nie do przyjęcia, ale dodał, że są podstawy, aby żywić nadzieję, że do porozumienia dojdzie.

Begin odrzucił także amerykańską propozycję, aby o przyszłości politycznej ziem na zachodnim brzegu Jordanu zadecydował ewentualny plebiscyt. "Dla nas to jest sprawa życia. Dla innych, ze Stanami Zjednoczonymi łącznie, jest to sprawa polityki. Nie jesteśmy gotowi do tego,

aby naszą przyszłość uzależnić od plebiscytu".

Tymczasem w Kairze amerykański ambasador Hermann Eilts przekazał rządowi egipskiemu list od premiera Begin. Treść listu nie została oficjalnie ujawniona, ale — jeszcze przed nadejściem listu do Kairu — dziennik "Al Ahram" utrzymywał, że zawiera on tylko potwierdzenie dotychczasowego stanowiska Begin.

W Kairze ujawniono także, że ambasador egipski w Washingtonie Ashraf Ghorbal otrzymał list prezydenta Cartera dla prezydenta Sadata. W kołach oficjalnych mówi się, że list ten zawiera podsumowanie rozmów, jakie dygnitarze Stanów Zjednoczonych przeprowadzili z Beginem w czasie jego wizyty w Washingtonie na początku tego miesiąca.



OKUPOWANY LIBAN. — Irański żołnierz z oddziałów ONZ obserwują teren, na którym jeszcze dwa dni temu toczyły się walki Libańczyków z wojskami Izraela. (UPI)

Żywność Drożeje

Ustalenia za okres lutego wykazały, że ceny wzrosły, szczególnie jeśli chodzi o artykuły żywnościowe. W społeczeństwie narasta więc zaniepokojenie naciskami inflacyjnymi. Stąd też administracja rządowa stoi wobec konieczności podjęcia zabiegów antyinflacyjnych, a to tym bardziej, że w styczniu r. b. również zarysował się wzrost cen żywności, jak to ustaliła rządowa ocena (Consumer Price Index).

W tej sytuacji administracja rządowa wykazuje zdenerwowanie, gdyż nie jest pewna jakie podjąć środki przeciw inflacji, skoro w Kongresie nie widać gotowości do przyjmowania bez zastrzeżeń założeń polityki gospodarczej rządu.

Jakie są przyczyny wzrostu cen żywności? Departament Rolnictwa wyjaśnia, że w ub. roku były okresy suszy, a następnie nastąpiła surowa zima, powodując straty w hodowli bydła i nierogacizny, jak też utratę żywej wagi zwierząt na rzeź. Ten stan rzeczy spowodował wzrost cen mięsa, co zarysowało się na giełdach w Chicago i w New Yorku.

W okresie stycznia wzrost cen był tego rodzaju, że w przeliczeniu na okres całoroczny wzrost wyraża się 9,6 procentami, jeśli chodzi o wszystkie artykuły codziennego użytku, a jeśli chodzi o żywność — 14,4 procentami. Podstawy do niepokoju są więc dostatecznie wyraźne.

Do tego jeszcze, jak doniósł N.Y. Times, szef Council on Wage and Price Stability, Barry Bosworth, który z urzędu śledzi procesy inflacyjne, wyraził w memoriale dla prez. Cartera obawy, że w następnym miesiącu wzrost cen może nadal zaznaczać się "poważnie".

Nic więc dziwnego, że w kołach ustawodawców kongresowych występuje krytyka całości rządowej polityki gospodarczej, jak też brak gotowości do przyjmowania projektów wysuwanych przez administrację rządową (sprawa reformy podatków, sprawa energii i t.p.). Po prostu Kongres ocenia, że zawadzają doradcy ekonomiczni Prezydenta w rozeznaniu potrzeb gospodarczych kraju oraz w planowaniu środków zaradczych przeciw naciskom inflacyjnym. Klopoty z dolarem na giełdach międzynarodowych dodatkowo podkreślają istniejące trudności.

Jeden z obserwatorów sytuacji gospodarczej kraju wręcz oświadczył, że musi być coś podstawowo błędnego w "mechanizmie polityki gospodarczej na najwyższym szczeblu administracji rządowej", skoro zawodzi planowanie, zaś życie przynosi inflację i związaną z tym zwyżkę cen. Taką opinię wyraził rzecznik wielkiej kompanii finansowo-gospodarczej. Wyciągnięto też z jego opinii wniosek, że w administracji rządowej powinny nastąpić przesunięcia w zespołach odpowiedzialnych za politykę gospodarczą.

Są bowiem również poglądy, występujące w kołach przemysłowych i kołach świata pracy, że to nie sektor prywatny powoduje nasilenie inflacji, ale przyczynia się do tego rządowa polityka, dla przykładowo w zakresie zwyczajnych obciążeń podatków na "Social Security." Chodziło o uratowanie tego systemu pensyjnego, wzrosły koszty ponoszone przez pracodawców, a więc wpłynęło to inflacyjnie na całość życia gospodarczego, bo przecież w końcowym wyniku zwiększenie kosztów produkcyjnych przerzucane jest na ogół konsumentów.

N.Y. Times notuje również zagrożenie nacisków na prez. Cartera, aby w ramach możliwości prezydenckich zmniejszył import zagraniczny, szczególnie ropy naftowej. Wysuwane są projekty, aby albo nałożyć podatek na import ropy, jak to uczynił prez. Ford, albo też ustalić kwoty importowe, jak to uczynił prez. Eisenhower. Z tymi wszakże projektami wiąże się ewentualne akcje odwetowe państw zagranicznych, bo projekty te miałyby oczywisty charakter protekcjonizmu.

Wreszcie wysuwane są opinie, że zagrożenia gospodarcze trzeba uporządkować w skali światowej, szczególnie zaś w zakresie współpracy gospodarczej wysoce przemysłowych państw zachodnich. Pewne nadzieje wiąże się z mającą odbyć się w lipcu w Bonn, Niemcy Zachodnie, "szczytówką" gospodarczą.

Wyrazem uznawania przez Biały Dom konieczności uporządkowania spraw gospodarczych kraju jest mianowanie koordynatora międzydepartamentowego dla tych spraw w osobie specjalisty z Brookings Institution, Henry Owen. Podjął on już zabiegi na rzecz przygotowania owej "szczytówki" w Bonn.

(jb)

Tragedia Na Szosie

San Luis, Meksyk (UPI) — W odległości około 40 kilometrów stąd doszło do zderzenia dwóch autobusów, wypełnionych pasażerami. W wyniku tragedii, 28 osób zginęło natomiast 40 zostało rannych.

Wypadek zdarzył się w czasie burzy, na wąskiej szosie łączącej miasta Guadalajara i Tijuana. Po czołowym zderzeniu pojazdów nastąpiła eksplozja zbiorników z paliwem i wybuchł pożar. Wiele ofiar zostało uwięzionych w płonących autobusach.

John Wayne Przyjęty Do Szpitala

Boston. (UPI) — Popularny aktor filmowy John Wayne został przyjęty do Massachusetts General Hospital celem poddania się serii badań diagnostycznych. 70-letni aktor przeszedł 200 ról w swojej 50-letniej karierze filmowej cierpi na ból w piersiach oraz zapalny stan układu oddechowego.

Wayne był od paru dni pod opieką lekarzy w Newport Beach, Calif. Specjaliści twierdzą, iż aktor nie cierpi na przerzut raka. Kilka lat temu popularny "Duke" przeszedł operację na raka, w trakcie której usunięto mu prawie całe jedno płuco.

Kurtuazyjne Rozmowy w Brazylii

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

opiewa na sumę \$5 miliardów.

Położony nacisk na kwestię poszanowania praw człowieka na świecie przez obecny rząd amerykański również przyczynił się do pogłębienia kryzysu w stosunkach dyplomatycznych obu krajów. Twierdzi się, iż są one najchłodniejsze na przestrzeni ostatnich 14 lat — tj. od czasu objęcia w Brazylii władzy przez juntę wojskową. W minionym roku Brazylia zrezygnowała z kredytów wojskowych od USA, rozgniewana redukcją tych z uwagi na represyjne rządy wojskowych.

Sekretarz prasowy Białego Domu Jody Powell oświadczył wobec reporterów, iż nie są spodziewane zmiany w stanowisku rządu brazylijskiego lecz rozmowy toczą się w "serdecznej i konstruktywnej" atmosferze.

Carter — podobnie jak podczas wizyty w Wenezueli — ma wystąpić przed kongresem Brazylii a następnie udać się na dzienne odpoczynek do Rio de Janeiro. Tutejsze czynniki rządowe nie są bynajmniej zadowolone z tego odpoczynku ponieważ amerykański Prezydent ma tutaj w planie spotkanie z arcybiskupem Sao Paulo, kardynałem Paulo Evaristo Arns, oraz z arcybiskupem Rio de Janeiro kard. Eugenio Salles.

Czworaczki w Durham

Durham, N.C. (UPI) — Czworaczki, które przyszyły tutaj na świat ubiegłego weekendu, cierpią na lekkie niedomaganie systemu oddechowego. Lekarze twierdzą jednak, iż stan noworodków nie jest poważny i wszystkie powinny przeżyć i zacząć rozwijać się zdrowo.

Niedomagania systemu oddechowego występują w 50% przypadków przedwczesnego porodu. Czworaczki pp. Duilio Roura przyszyły na świat 8 tygodni za wcześnie.

Kalendarzyk Posiedzeń

NIEDZIELA, 2 KWIEŹNIA

Klub Dolistów i Okolicy odbędzie posiedzenie instalacyjne w niedzielę, 2 kwietnia, w sali pnr. 2532 W. Fullerton. Nowy zarząd prosi wszystkich o przybycie.

Prosimy o odnowienie członkostwa i przyprawienia gońca. Będzie podana kolacja. Do tańca będzie przygrywać muzyka. — M. Bochenko, prezes; P. Piotrowska, sekr.

Klub Parafii Siedliska odbędzie miesięczne posiedzenie w niedzielę, 2 kwietnia, o 2:30 po południu, w sali Sikory, 4758 S. Marshfield. Upraszają się członków o liczne przybycie ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. — Kazimierz Madej, prezes; Marta Wrona, sekr. prot.

Tow. Ratunkowe Kwikowa odbędzie miesięczne zebranie w niedzielę, 2 kwietnia, o 2:30 po poł., w sali pnr. 5814 W. Fullerton. Obecność członków wymagana ze względu na ważność spraw, które są do załatwienia. W planie bankiet z okazji 60-lecia istnienia Towarzystwa — 14 października. Ogłoszenia do "Pamiętnika" już zbieramy a zaproszenia wkrótce rozesłamy do współpracujących Klubów.

Jan Pieprznik, prezes
Czesław Walczak, sekr. prot.

Klub Pow. Grybów odbędzie posiedzenie w niedzielę, 2 kwietnia, w lokalu pnr. 4611 S. Hesper, o 2:30 po poł. Stanowisko proszeni o obecność. Po posiedzeniu "święcone".

Albert Furman, prezes
Józef Gawel, sekr. prot.

Tow. Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP, zawiadania wszystkich członków, ze zebranie odbędzie się w niedzielę, 2-go kwietnia, o godzinie 2-ej po południu w sali pnr. 4512 S. Marshfield. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godziny 1-ej. Ze względu na ważne sprawy do załatwienia. Prosimy o liczne przybycie.

Bolesław Białic, prezes
Andrzej Sławiński, sekr. prot.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Arcybiskup Arns jest otwartym krytykiem rządów silnej ręki, stosowanych przez juntę. W ub. roku arcybiskup i prez. Carter otrzymali na tej samej uroczystości honorowe dyplomy na amerykańskim Uniwersytecie Notre Dame.

Arcybiskup Salles jest bardziej umiarkowany w swojej krytyce, opowiadając się za kontynuowaniem dialogu Kościoła z władzami rządowymi na rzecz propagowanych zmian.

W piątek Carter ma spotkać się z przewodniczącym stowarzyszenia adwokatów z Brazylii Raymundem Faoro, z wydawcą "Estado de Sao Paulo" (jednego z czołowych dzienników w kraju) Julio de Mesquita oraz z dwoma przedsiębiorcami — Josem Mindlin i Marcossem Vianna.

Lokalny tygodnik z niezadowolonym wspominał o czwartkowym pobycie Cartera w Rio, pisząc: "Dla nas pobyt w Rio będzie równoznaczny z wizytą Cartera w Afganistanie."

W Przestrzeni Woda Jest Bezcenna

Houston (UPI) — Prywatny obserwator sowieckich lotów przestrzennych, kpt. Lotnictwa James E. Oberg twierdzi, iż podczas ostatniej ekspedycji w kierunku "Salutu" kosmonauci wykorzystywali wodę otrzymaną z destylacji odchodów, wody z natrysków a nawet własnego potu — ograniczając w ten sposób konieczny ładunek statku. Oberg — który jest w tej sprawie rzecznikiem NASA czy Lotnictwa USA — utrzymuje, iż 95% użytkowanej wody przez kosmonautów pochodziło z destylacji.

Przewiduje on, iż w najbliższej przyszłości Sowieci będą mogli poddawać oczyszczaniu powietrze, którym kosmonauci będą oddychać w czasie misji, oraz będą zdolni kulturować pokarm także w przestrzeni w trakcie trwania lotu.

Interwencja Watykanu

Watykan. (UPI) — Rzecznik Watykanu Pierfranco Pastore dał do zrozumienia, że Stolica Apostolska może "W imię humanitarnych działań" podjąć interwencję, aby doprowadzić do uwolnienia uprowadzonego polityka Aldo Moro. Pastore w spotkaniu z dziennikarzami skomentował list rzekomo napisany przez uprowadzonego, zawierający sugestie, że interwencja Watykanu może okazać się skuteczną.

Pastore o tym nie wspominał, ale prasa przypominała, że w zeszłym roku papież Paweł VI zaofiarował siebie jako zakładnika wzmian za 100 pasażerów samolotu Lufhansy oprowadzonego przez terrorystów w Mogadysz.

Zmarł T. Romer

W Montrealu zmarł w wieku 83 lat Tadeusz Romer, były polski dyplomata, który po zakończeniu II Wojny Światowej był wykładowcą przy McGill University do chwili przejścia na emeryturę.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i prababcia, sp.

Sophia Zajac

(z domu Maj, matka śp. Teddy) po długiej i ciężkiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 29-go marca, 1978 roku, o godzinie 11:45 przed południem, w podszym wieku.

Zwłoki odwieźć można dziś po godz. 7-ej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1-go kwietnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee, do kościoła św. Tarcyzjusza, a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych, do mauzoleum.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Stanley, mąż; Charles Stanley (Irene), Wanda (Alex) Kargol, Virginia, Edward (Alice), John (Elaine) i Helen (Al) Whitecotton, synowie, synowie, córki i zięciowie; wnuki i wnuczki, i prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Colonial Funeral Home — Józef Wojciechowski
Telefon 774-0366.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, prababcia, siostra i szwagierka nasza, sp.

Stanisława Cypcar

(z domu Ostrowska) po krótkiej chorobie pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28-go marca 1978 roku, o godzinie 10:45 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31-go marca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła św. Wacława (Msza św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Stanisław, mąż; Zofia Pasko-Mucha, córka; Bill Mucha, zięć; Stanley (Julietta) Pasko, Raymond (Shirlee) Pasko, wnuki z żonami; Stephanie Pasko, prawnuczka; Maria (Kazimierz) Gorka, Henryka Antoniewicz, Paulina (Franciszek) Komisarz, siostry i szwagrowie w Polsce; Jan (Helena) Ostrowski, brat i bratowa w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja Funeral Home.
Telefon: 539-1376. (29, 30)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż sp.

Eleonora G. Siemianowska

(z domu Komatowska) (żona śp. Bolesława)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28-go marca, 1978 roku, o godzinie 11:05 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 Milwaukee Ave., do kościoła św. Stanisława Kostki (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Roman, George, Victor, Helen Magine i William, pasierby i pasierbica; Gertrude Suwalski, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home
Brodzinski, Bracia
Telefon 342-3330.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i babcia nasza, sp.

Wiktorina Mieszkańska

(z domu Graczykowska) (matka śp. Artura)

po krótkiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 29-go marca 1978 roku, o godzinie 8:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31-go marca, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła, śś. Cyryla i Metodego, a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Michał, mąż; Władysław Marcycan, syn; Wanda, córka; Bernard Kaye, zięć; Tillie Berzak, siostra; Jan i Eugeniusz Grace, bracia; Izabella, bratowa; oraz wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie
Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza, sp.

Katarzyna Rajca

(z domu Misiaszek) (żona śp. Józefa)

nagle pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 29-go marca, 1978 roku, o godzinie 8-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 1 kwietnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Konstancji. (Zwłoki zostaną przewiezione i pochowane w Strzelnie w Polsce.)

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Tomasz, Stanisław, Władysław, Feliks, Jerzy (Wojciech, Agnieszka, Kazimierz, Tadeusz i Wiktorina w Polsce), dzieci z rodzinami; Honorata Kwilosz (Halina Chlon w Polsce), siostry; oraz wnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia, prababcia moja i siostra nasza, sp.

Julia Labny

(z domu Banka, żona śp. Michała, siostra śp. Angeline Kucharski)

Członkini Tow. św. Elżbiety Nr. 370 ZPRK, po długiej chorobie, pożyła się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 28-go marca 1978 roku, o godzinie 12:28 po południu, w wieku lat 79.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 31-go marca, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego Roberts Funeral Home, pnr. 2819 S. Archer Ave., do kościoła św. Barbary, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Maria, Irena (Czesław) Lelko, Del (Roger) Rogers, córki i zięciowie; Edward O. D. (Betty), syn i synowa; 7 wnucząt, 1 prawnuczka, 2 siostry w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Roberts Funeral Home
Telefon 842-0288.

Anegdota

Pałasz i Widły

Podczas wojny 1756 roku wojska pruskie weszły do miasta na Śląsku, zamieszkałego przeważnie przez właścicieli ogrodów. Każdy z mieszkańców był obowiązany przyjąć do swego domu co najmniej jednego żołnierza. Jeden z ogrodników okazywał zakwaterowanemu u siebie żołnierzowi tak widocznie swą niechęć, że ten podczas obiadu położył przy sobie na stole pałasz i spojrzął na gospodarza z wyzywającą miną. Ten bez słowa wszedł po chwili do pokoju z wielkimi widłami, które położył obok pałasza. Gdy żołnierz zerwał się rozgniewany, gospodarz zauważył z zimną krwią:

— Zdawało mi się, że do tak wielkiego noża potrzeba również wielkiego widelca...

HUMOR

CO ZA UPADEK

Pewnego razu Ignacy Paderewski (1860-1941) odwiedził w Paryżu Clemenceau, by mu się przedstawić jako premier rządu polskiego. Clemenceau przyjął go bardzo życzliwie, witając:

— Cieszę się niewymownie z poznania tak wielkiego mistrza fortepianu.

Paderewski był nieco zakłopotany: — Nie, panie premierze, obecnie jestem premierem.

Na co Clemenceau bez wahania: — Mistrz fortepianu prezydentem ministrów? — co za upadek!

Pomoc Domowa

POTRZEBNA opiekunka do bliźniąt z zamieszaniem. 352-8955.

CLEANING lady needed for Thursdays in Skokie. 677-5259.

POTRZEBNA kobieta do pilnowania 6 miesięcznego dziecka od poniedziałku do Piątku. 583-6978.

HOUSEKEEPER — child care. Live in. 6 days a week. \$120 plus room and board. English preferred. 448-7425.

LIVE IN housekeeper for elderly lady. Own room & bath. \$150 a week. References. PH. 724-9248.

POTRZEBNA starsza pani do pilnowania dziecka. 5 dni. Mieszkanie, wyżywienie, \$50. Dzwonić po 6 wieczorem: 966-2740.

POTRZEBNA kobieta do lekkiej pracy domowej i zaopiekowania się kobietą-inwalidą. Zamieszkać. Własny pokój. 237-6315

GOSPODYNIA na pełen czas do starszego pana potrzebna. Rozmawiam po polsku. North Chicago, Ill. Tel. 582-2318, po 4-ej.

GOSPODYNIA \$100-\$125 TYGODNIOWO Własny pokój, łaźienka, telewizor. 5 dni

ARDEN'S AGENCY 6934 N. Glenwood Dzwonić po angielsku: 465-1241 lub 966-0319

LEKKIE SPRZĄTANIE DOMU Mieszkanie małe w wieżowcu, 2900 North na Sheridan Rd. Krótkie godziny, raz w tygodniu lub częściej. Dobra zapłata. Referencje. Dzwonić po angielsku. 549-0190

HOUSEKEEPER Live in. No cooking. Must speak some English. Own room with TV. Good location. CALL 498-1451

GOSPODYNIA z zamieszaniem. Miła domowa atmosfera. Północne przedmieście Chicago. Znajomość angielskiego niekonieczna. Dzwonić: 498-1776

YOUNG COUPLE expecting first child looking for responsible woman to live in. Woman must love children. Job requires caring for infant and general housework. Mother expects to return to work several months after baby is born. Apartment located 1 block from John Hancock Center. References required. Call evenings after 7 P.M.: 440-1731

Praca Żeńska

POTRZEBNA kobieta do pralni chemicznej. Musi umieć szyc. 763-1014.

POTRZEBNA kobieta do ogólnej pracy w sklepie. Angielski konieczny. 935-2014 PROSIC o Janka lub Ruth.

Praca

newell NEEDS EQUIPMENT DESIGN ENGINEER

LEADING MANUFACTURER of Consumer Household Goods - Located within 2 HOURS of CHICAGO - Has Need for Degreeed and Experienced EQUIPMENT DESIGN ENGINEER, capable of Designing Specialized High Volume Production Equipment.

THIS POSITION Offers the opportunity to work with high degree of independence. An ME Degree, plus at least 3 years of Machine Design experience utilizing knowledge of Electronics and Hydraulics is required.

Send resume including salary history and requirements to Director of Employee Relations.

newell

916 S. Arcade Ave. Freeport, Ill. 61032 An Equal Opportunity Employer M/F

FACTORY

Men & women needed for assembly work in Addison industrial center. Apply or Call BARCO MFG. CO. 777 Winthrop - Addison, Ill 543-2233

Praca Żeńska

POTRZEBNE

KOBIETA DO SZYCIA

NA MASZYNACH

Doskonałe wynagrodzenie. Placa od sztuki. Stałe zatrudnienie. Wiele godzin nadliczbowych. Dobre warunki pracy. Nasze kierowniczki mówią po polsku. BLAIR FASHION INC. 2650 W. Belden Ave. 342-2410

Praca Żeńska

Receptionist

Typist

FULL TIME

Must have good typing skills. Excellent company benefits. Phone: Mr. Larson 827-3164

EMI CORPORATION O'Hare Office Center 3166 Des Plaines Ave Des Plaines, Ill 60018

POTRZEBNA KELNERKA

Ze znajomością angielskiego od zaraz. Godziny do uzgodnienia. Stała praca i dobra zapłata oraz inne świadczenia. Zgłaszać się do:

PILSEN RESTAURANT 6725 W. Cermak Rd., Berwyn, IL. Tel.: 484-2294

POTRZEBNA solistka do zespołu muzycznego. Dzwonić cały dzień. 486-6913 do P. Leszka.

SPRZĄTANIE

Potrzebna kobieta do sprzątanía. Godziny do uzgodnienia. Świadczenia firmowe. Dobre warunki pracy. Dzwonić:

HARLEM FURNITURE 889-7156 pytać o: Mr. Elbe

PANTRY HELP

For nights, experienced or will train. South side location.

CALL 388-1690

POTRZEBNE MŁODE KOBIETY I DZIEWCZĘTA

Do Lekkiej Czystej Pracy Fabrycznej Dzienna i Nocna Zmiana

Stala praca, dobra zapłata i, liczne inne świadczenia.

Dobre i przyjemne warunki pracy. Zgłóście się osobiście do:

ACE

Transformer Co. 4545 W. Armitage

Praca

STARSZE małżeństwo lub starszy pan, zamieszkać, do sprzątanía i zaopiekowania się klubem. Wszystkie użyteczności. Wynagrodzenie miesięcznie do omówienia. Angielski niekonieczny. Dzwonić wieczorami po angielsku. 267-0428.

JANITORIAL MAINTENANCE MAN Need qualified people for Janitorial Help in a good environment. Good pay and working conditions. Call 427-7300 Ext. 326 Mon.-Wed. Fridays

"TELEPHONE WORK" Pensja plus komisowe, "part-time." musi mówić po polsku i angielsku. Na północnej stronie. 881-1744

OLD POLONIA RESTAURANT 10 N. Clark St. OSOBA DO ZMYWANIA NACZYN POTRZEBNA Tel. 263-0663 po 2-ej

POSZUKUJEMY OSOBE DO CIĘCIA MATERIAŁÓW

Świetna zapłata, praca na akord, stała. Dużo nadgodzin. Świetne warunki pracy. Mówiące po polsku nadzorczyni.

BLAIR FASHION INC. 2650 W. Belden Ave. 342-2410

Praca Męska

POTRZEBNY JANITOR

Tylko doświadczony. Zgłoszenia tylko w tygodniu od 3 do 5 pp. 5251 N. Milwaukee Ave.

FOLDER OPERATOR

for near Loop bindery. Must be experienced with Cleveland and Baum folders. Good pay and benefits.

427-6622 Bill

MAINTENANCE MECHANIC

We need an experienced man to maintain & repair production machinery & general plant equipment. Must know electrical, welding skills helpful. Top wages & benefits.

NORTH-TOWN GLASS CORP. 2020 W. Peterson, Chicago 465-1400 Ask for Mr. Di Grazia

PRESS BRAKE/SHEAR SET UP OPERATOR

Experienced, must read blue prints. 6' 45 ton Press Brake. 6' Shear. Good benefits.

Apply in Person

BERNARD DIV./DOVER CORP. Route 1, Beecher, Illinois 946-2281 An Equal Opportunity Employer M/F

Praca Męska

SET-UP LEAD MAN Secondary operations department needs lead man to set up drillers, tappers and small presses. Experienced only. Full benefit package including profit sharing.

CALL 849-5290 MIDWEST SINTERED PRODUCTS 13665 S. Halsted Riverdale

JANITORS

Wanted janitors part time Mon. thru Fri. from 6 p.m. to 10 p.m. Prefer men over 40. Must speak some English. South suburbs.

CALL 841-6001

HOUSEMAN

Need person for general duties. Must live in coach house. Room, board and salary. 6 days per week. Call FR2-3505 Ask for MISS HOULIHAN

WAREHOUSE MEN

Metal distributor needs:

HELPERS BUNDLERS PACKERS ORDER FILLERS

1st and 2nd shift. Good working condition. Excellent benefits. Opportunity for advancement. Must speak, read and write in English. Apply in person:

EDGEComb METALS 3348 S. Pulaski Rd. Ask for: Mr. Peterson.

"TRUCK" MECHANIC

Odpowiedzialny mechanik do naprawy samochodów ciężarowych.

Konieczna znajomość angielskiego 666-3855

Needed Experienced Foreign Car MECHANIC

Own tools. Good salary and good benefits. Ask for: LEO. 561-7585

POTRZEBNY FARMER do pracy przy koniach.

Dzwonić wieczorami 359-4800 lub 991-0556

AUTO BODY MAN

Large shop, plenty of work, permanent. Can earn top wages. Benefits. TOWN & COUNTRY AUTO CONSTRUCTION INC. 3100 W. LAWRENCE 267-2800

COOKS

European restaurant looking for cooks. Experience preferred but will train. Apply in person. 2242 NO. LINCOLN CHGO.

BLACHARZ samochodowy potrzebny. Musi mieć własne narzędzia, mówić i rozumieć po angielsku. Tel. 666-1084.

MALARZE potrzebni od zaraz. Stała praca. Dobra zapłata. Tel. 725-1467, po 7 wieczorem.

TOOL MAKER

Hydraulic valve and filter manufacturer needs a highly skilled person for a variety of specialized tool making tasks. Heavy experience in jigs and fixtures—die work would be a plus. Friendly atmosphere, competitive wage, good Co. benefits. For details come in or call C. Patterson 541-3000

FLUID POWER SYSTEMS

511 Glenn Ave. Wheeling, Ill. Equal Opportunity Employer M/F

PRESS OPERATORS

We are looking for responsible persons to fill press operator positions in our small perforating plant. Experience preferred. Excellent company benefits. Paid vacations & holidays. Paid life & hospital insurance. Apply in person

RELIABLE PERFORATING CO. 5895 N. Rogers Ave. (4200 West near Peterson & Pulaski)

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW • ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

CENY WZRASTAJĄ

NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE

Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwonić zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach. **General Contracting Co.** 4146 W. Armitage 278-1525

Kanalizacja

WYKONUJĘ PRACE KANALIZACYJNE

wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 24-godzinna obsługa. 384-0582 Jędrzejczyk

MEBLE

Central Furniture

1348 MILWAUKEE Polskie Kierownictwo

Zawładania, Ze W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI I "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIZONE

OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE

Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami\$188

Komplety mebli do sypialni\$119

Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"\$ 58

Kanapa i fotele\$139

Kanapa rozkładana do spania\$ 89 (polska wersalka)

Telewizja kolorowa\$269

Materace\$19.88

Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła\$ 79

Kuchnie gazowe (gas ranges)\$199

Lodówki lub zamrażacze ("freezers")\$168

Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni\$399

Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru\$ 79

Niemieckie szafkowe "stereotype players" od\$388

(Kombinacja Patefonu - Radia i Magnetofonu)

Łatwe Splaty—Mówimy Po Polsku

Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 Wieczór, We Wtorki, Srody i Soboty do 6 Wieczór, w Niedziele od 12-ej do 5-ej Po Południu.

Zgłaszajcie się do Polskiego Kierownika

P. Wiktor Kosmaczewskiego Tel. 486-7838

Zguby

SKRADZIONO paszport i bilet lotniczy na nazwisko Katarzyny Ulman. Znalazcę proszę o telefon pod numer 522-0578.

AUTO

VEGA 73 na biegi do sprzedania. \$650. 276-6437

Przeprowadzki

JUZ za \$25 przewiezimy twoje meble. Tel.: 384-3322

ARTHUR MOVING & PACKING CO.

Polska doświadczona firma przewozowa. PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ. 278-7898 oraz 588-5567 od 8-jej do 8-jej wieczorem.

Do Wynajęcia

FRANCISZKOWO 4 pokoje (piec kuchenny i lodówka) oraz 3 pokoje do wynajęcia. Dzwonić po 5-jej: SP 2-2872

6 POKOI do wynajęcia. Dzwonić: LA 3-8942

4 POKOJOWE mieszkanie, 2 piętro. 1809 W. Division. \$120 miesięcznie.

4 POKOJE na pierwszym z tyłu. 2334 W. Thomas w tygodniu od 6 — 6:30 w sobotę od 12 — 2.

4 POKOJOWE mieszkanie, 2 piętro. 1809 W. Division. \$120 miesięcznie.

4 POKOJE dla małżeństwa. Nieogrzewane. Piec kuchenny gazowy. Bez zwierząt. 2 piętro. Okolica Belmont i California. \$125 plus depozyt assekuracyjny. Tel. 463-7039.

3600 NORTH Just Off Lake Shore Dr.

Beautiful 1 & 2 bedroom apartments, hardwood floors, formal dining room PERFECT for easy living — enjoy courtyard — privacy in this Superb Chicago location. SPECIAL PRICING from just \$290.

Call 348-1012 for information and appointment

Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW • ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

Domy

ROOMING HOUSE

Corner building in Cicero, 1303 Austin Blvd. 10 rooms, 2 car garage, new boiler, gas heat. Yearly income \$14,500

By Appointment Only **MR. WILLENS** 456-8506

MUROWANY bungalow, 4 sypialnie, 2 łazienki, wykończony basement. Mieszkanie dla krewnych. Garaż na dwa samochody. Centralne ogrzewanie. Nie wymaga dodatkowej pracy. Burbank. Przez właściciela. Tel. 636-1690, zamawiać wizyty.

HARWOOD HEIGHTS

Lovely 3 bedroom, brick ranch. Oak floors, ceramic tiles, central air, finished basement, 2 car garage, many extras.

\$86,900 BY OWNER TEL. 867-9127

BEAUTIFUL HOME FOR SALE BY OWNER

RIVER FOREST — where home values maintain a high level—lovely and bright two-story brick Dutch Colonial home on corner lot surrounded by elm and oak trees overlooking the wooded area of Rosary College campus —excellent schools—convenient transportation—3 bedrooms (sun deck off one bedroom), 1½ bath, living-room with natural fireplace, formal dining room, sunroom, modern cabinet kitchen with built-ins, breakfast room, leaded glass windows, beautiful oak wood floors throughout—full dry basement with laundry facilities, workshop area and wine cellar. Large lot, 2 car garage with attic. Absolutely nothing to do but move in. \$108,000. By appointment: 366-6176 or 545-1106.

OPEN HOUSE— Friday March 31st— Saturday April 1st— Sunday April 2nd

1147 Keystone corner Division DOM do sprzedania przez właściciela w Cicero. Tel.: 863-7924.

3916 N. OAK PARK Open Sat. and Sun. 1—4 P.M. 8 rms, 3 bdrms, 2 baths, lots of storage. Super clean. Priced to sell. RED CARPET / Fallico & Assoc. 394-3900

Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA 4½ pokoi, 2 sypialnie. Okolica: Fullerton — Central Avenue. 622-3789.

6 POKOI, okolica Leamington i North. 745-9195 po 6-jej wieczorem.

NA JACKOWIE, 5 pokoi, ogrzewane, gorąca woda, (może być 1 dziecko). Dzwonić rano do 10:30, albo po 10-jej wieczorem. Tel. 486-2446.

Policja Aresztowała Kobieta Zajmującą Się Stręczycielstwem

Policja aresztowała Keiko Narahashi, lat około 25, oskarżoną o paranie się stręczycielstwem i prostytucją. Pierwsza rozprawa sądowa wyznaczona jest na 17 kwietnia.

Narahashi prowadziła w swoim apartamencie mieszczącym się na 29 piętrze śródmiejskiego wieżowca, przy 535 N. Michigan, rodzaj domu publicznego, do którego dzwoni się, aby umówić spotkanie. Ten rodzaj "usług" znany jest pod nazwą "call-girl".

Aresztowania dokonali policjanci: Sue Raducha, Jack Foster, Vance Strangis i sierżant Walter W. Boebert. Pracująca w policji Raducha, udając przyszłą "pracownicę" zgłosiła się do Narahashi odpowiadając na jej ogłoszenie w prasie. Narahashi szukała jakoby pracowniczek do restauracji.

Policja otrzymała miesiąc temu wiadomość, że jeden z domów publicznych w Bostonie przeniósł swoje usługi do Chicago. Obie kobiety spotkały się w hotelowej restauracji naprzeciwko domu, w którym mieszka Narahashi. W rozmowie stręczycielka przyznała się, że prowadziła dom publiczny w Bostonie i umknęła stamtąd do Chicago. Oświadczyła, że za godzinę

pracy Raducha otrzyma 50 dolarów i na pewno nie mniej. Dodała, że samotni mężczyźni przychodzą do niej ponieważ potrzebują towarzystwa. Zazwyczaj nie zajmie jej takie spotkanie więcej niż godzinę. Czasami jednak może być zaproszona na obiad i wtedy spotkanie przeciąga się do trzech, czterech godzin. Jednego dnia zarobić więc można od 200 do 300 dolarów.

Powiedziała dalej, że zatrudnia sześć dziewcząt. Jeżeli któryś z mężczyzn nie będzie chciał korzystać z pokoju hotelowego może ona zabrać go do jej mieszkania, czuć się tu swobodnie i niczym nie krępować. Z każdego 50 dolarów zarobionych dzięki niej oddawać będzie 20.

Umówione zostało spotkanie dla Raduchy z jednym z samotnych mężczyzn. Odbić się miało w środę w samo południe. Jednakże zamiast na randkę policjantka Raducha poszła do mieszkania swojej niedosłej chlebobawczyni. Policja aresztowała Narahashi. Podczas aresztowania w jej mieszkaniu zadzwonił telefon — jeden z klientów niecierpliwie się czekając na przydzieloną mu dziewczynę, która nie przychodziła.

Sąd Zadecyduje Czy Zamknąć Szpital Cermak Memorial

Sprawa zamknięcia Cermak Memorial Hospital — przywieziennego szpitala w południowej części miasta — budzi sprzeciw i stała się powodem skargi sądowej, wniesionej przez stanowego prokuratora.

Powiatowa Komisja Zdrowia i Szpitalnictwa — Cook County's Health and Hospitals Governing Commission — zdecydowała że w ramach cięć budżetowych poczynić musi oszczędności, a środkiem wiodącym do tego najprostszą drogą będzie zwolnienie paru setek pracowników służby zdrowia i likwidacja zbędnych łóżek szpitalnych oraz likwidacja całego szpitala Cermak Memorial.

Szpital ten liczący 80 łóżek stanowił dumę stanowego więziennictwa, jako jedyna tego rodzaju placówka w kraju. Nie tylko zapewniał natychmiastową i fachową pomoc lekarską więźniom, ale był również opłacalny ze względów ekonomicznych.

Więźnię przekazywany do szpitala poza zakładem penitencjarnym sta-

nowi dla budżetu stanowego duże obciążenia. Nie tylko pokrywać trzeba koszty transportu samego chorego ale również jego eskorty, a także koszty związane z utrzymaniem przy chorym dwadzieścia cztery godziny na dobę trwającej straży.

Prokurator Bernard Carey, reprezentujący szeryfa Elroda i stanowy departament więziennictwa wnoszą do sądu zakaz zamknięcia Cermak Memorial, uzasadniając to żądaniem przepisami prawnymi, jakie jego zdaniem nie dopuszczają takiej likwidacji.

Komisja Zdrowia i Szpitalnictwa zamierza zlikwidować Cermak w połowie kwietnia, a jednocześnie oddać do dyspozycji więzienia specjalny oddział szpitala powiatowego: Dr James Haughton, dyrektor tej komisji twierdzi, że liczba łóżek szpitalnych wykorzystywanych przez Cermak Memorial jest tak znikoma, że nie stanowi żadnego uzasadnienia dla utrzymania całej tej kosztownej i rozbudowanej placówki.

Dalsi Świadkowie Zeznają w Procesie Franka Walusa

Przed sądem, gdzie toczy się obecnie proces przeciwko Frankowi Walusowi, 55, oskarżonemu o zatajenie przed władzami imigracyjnymi faktów dotyczących własnej wojennej przeszłości w okupowanej Polsce, zeznawali nowi świadkowie oskarżenia.

Simon Mlodinow ma 70 lat i mieszka na jednym z chicagoskich przedmieść. W czasie okupacji był przywódcą tajnej organizacji żydowskiej w częstochowskim getcie. Z zawodu jest kuźnikiem. Zeznając powiedział, że widział jak oskarżony zabił w Częstochowie wiosną 1943 roku, 2 kobiety.

Stał jako czujka, pilnując bezpieczeństwa towarzyszy którzy przekopywali tunel wyjściowy pod komisariat polskiej policji, gdy spostrzegł na ulicy Walusa ubranego w czarny mundur, z insigniami SS na rękawie.

Z pobliskiego szpitala wyszła stara kobieta. Walus wyjął rewolwer i strzelił do niej. Gdy do leżącej podbiegła z krzykiem jej córka i pochyliła się nad raną, Walus strzelił po raz drugi.

Po chwili obie kobiety były martwe. Zapytany przez prokuratora, Johna L. Gubbinsa, czy znał osobiście zamordowane, Mlodinow załamał się nerwowo i zaczął płakać. Sędzia Julius J. Hoffman, przewodniczący procesu, zarządził przerwę, aby świadek mógł się uspokoić.

W dalszych swych zeznaniach Mlodinow powiedział, sądowi, że przed kilku laty spotkał przypadkowo Walusa na stacji podmiejskiej kolejki w Chicago. Rozpoznał go, podszedł i zagadnął po polsku. Rozmawiali parę minut o niczym, gdy Walus zapytał skąd go świadek zna. Na dźwięk słowa "Częstochowa" widocznie się zmieształ, wsiadł do najbliższego pociągu i pośpiesznie odjechał.

Świadkowie zeznający uprzednio przypisują Walusowi osobiste dokonanie zabójstw na osobach wielu Polaków i Żydów w okupowanej Polsce, w latach 1939-1943, a także brutalne traktowanie Żydów w częstochowskim getcie.



APPALACHIA, VA. — Pierwsza po strajku górnicza zmiana zjeżdża do kopalni Bullit, należącej do Westmoreland Coal Co. (UPI)

1.2 Mil. Dolarów Odszkodowania Za Utratę Zdrowia

Ława przysięgłych przyznała w tym tygodniu 1,249,000 dolarów odszkodowania parze małżeńskiej, która odniosła poważne obrażenia cieleśne, gdy ciężarówka z pobliskiej autostrady rozbiła jej dom.

Norma Kunde, 54, została na skutek wypadku sparaliżowana i nie może chodzić; mąż jej, Herbert, 60, odniósł ciężką ranę ramienia i obrażenia wewnętrzne, skutkiem czego stracił zdolność zarobkowania.

Jak opisał to pełnomocnik poszkodowanych, adwokat Leonard M. Bing, w noc wypadku, w lutym 1973 roku, cała rodzina Kundów, włączając w to dziewięcioro ich dzieci, spała spokojnie w swym domu położonym w pobliżu autostrady Nr. 20, w okolicy Harmony Rd., około 10 mil na południowy wschód od Marengo, w powiecie McHenry. Z samego wypadku Norma Kunde nie pamięta nic; jej

Najgorsza Zima — Dla CTA

Nie tylko mieszkańcy Chicago będą pamiętać ostatnią zimę. Jak nas informuje gazeta wydawana przez CTA, tej zimy zepsuło się tak wiele motorów, jak nigdy dotychczas.

Miesiące: styczeń i luty obfitowały w defekty motorów elektrycznych. W tym czasie 430 motorów trzeba było naprawić, lub częściowo przebudować. Najczęściej spotykanym defektem było uszkodzenie przewodów elektrycznych spowodowane śniegiem, który się tam dostał. Mechanicy w Skokie pracowali z tego powodu dłużej.

Przeciętny okres naprawiania motoru obliczono na 44 godziny. Pomimo tych trudności kolejki CTA przewiozły w omawianym okresie o wiele więcej pasażerów niż normalnie. Ogólnie oblicza się że frekwencja w styczniu i lutym b.r. wzrosła o 9.4 procent.

Napięcia Psychiczne Główną Przyczyną Chorób Nauczycieli

Wyniki Badań Przeprowadzonych Przez Unię Nauczycieli

Napięcia psychiczne, na które narażeni są chicagoscycy nauczyciele szkół publicznych powodują, że zapadają oni łatwiej niż ludzie pracujący w innych zawodach na choroby — tak psychiczne jak i fizyczne. Taką informację podała Unia Nauczycieli Chicagoskich, ogłaszając wyniki prowadzonych ostatnio wśród nauczycieli badań i swój program środków zaradczych.

Robert M. Healey, prezes Unii, oświadczył na konferencji prasowej, że należy starać się o zredukowanie sytuacji powodujących to napięcie oraz pomagać nauczycielom, którzy znaleźli się w sytuacjach potęgujących nerwowość. Podniesie to poziom nauczania w szkołach i zmniejszy koszt opieki lekarskiej nad nauczycielami.

36 procent nauczycieli, wśród których prowadzono badania uważa, że napięcia związane z ich pracą przyczyniły się do rozwoju u nich chorób na tle nerwowym a 57 procent doświadczyło chorób nerwowych.

Healey uważa, że największe napięcia mają swoje źródła w obawie nauczycieli o ich bezpieczeństwo osobiste. Wskazuje przy tym na przy-

mąż zeznał, że obudził go trzask i huk, po czym znalazł się na dachu ciężarówki i stracił przytomność.

Samochód ciężarowy prowadzony przez kierowcę pracującego dla South Bend Freight Lines of South Bend w Indiana, zderzył się z kierunkiem południowym, jechał widocznie zbyt szybko, bo kiedy "wykoleił się" z drogi i wpadł na dom Kundów posiadał tak silny impet, że rozbił ścianę, podważył podłogę i podrzucił wysoko w górę oboje śpiących i ich 12 letniego syna. Herman Kunde i Mały Douglas znaleźli się na dachu ciężarówki. Normę odrzuciło 15 stóp poza dom; żadne z dzieci na szczęście nie zostało ranne.

Kierowca wozu otrzymał tylko mandat za przekroczenie szybkości, natomiast zatrudniające go przedsiębiorstwo wyasygnuje 1,249,000 dol. odszkodowania. Z sumy tej sąd przyznał Normie Kunde 1,300,000 dol. — kobieta kompletnie straciła zdolność poruszania się o własnych siłach i przykuta jest do inwalidzkiego wózka — a jej mężowi 116,000 dol.

Przemycnicy Narkotyków Skazani

Trzy osoby, wśród nich prezes dwóch firm realnościowych z Oak Brook, zostały skazane na karę więzienia.

Akt oskarżenia zarzucał im próby zaangażowania specjalnego agenta, który miał przeszmuglować około 15 ton marijuany z Południowej Ameryki do Chicago. Są nimi: Terry A. Kaye, 50, z Oak Brook; Robert L. Snow, 36, z Ft. Lauderdale'a na Florydzie i Fred T. Wornock, 31, pilot, były mieszkaniec Chicago. Otrzymali oni wyroki od 18 miesięcy do dwóch lat więzienia, z tym, że z chwilą odbycia swej kary będą jeszcze na probacji. Według obliczeń biura prokuratora stanowego wartość narkotyków sięgała \$12 milionów.

Healey dodał, że wprawdzie każda praca związana jest z mniejszym lub większym napięciem nerwowym, to nauczyciel, a w szczególności nauczyciele chicagoscy, narażeni są na nie szczególnie mocno. Oświadczył on, że nie tylko Rada Szkolna ponosi

winę za taki stan rzeczy, ale mogłaby przylżyć się do wysiłków zmierzających do zlikwidowania wielu przykrych sytuacji.

Rada mogłaby zmniejszyć ilość dzieci w klasach, zwiększyć bezpieczeństwo nauczycieli, zmniejszyć do minimum denerwujące przewozy dzieci do innych szkół i dbać o dobre wyposażenie szkół.

padki pobicia nauczycieli przez uczniów. Na nerwowość nauczycieli poważny wpływ mają też różne zmiany i reorganizacje w szkole podejmowane w połowie roku szkolnego czy też brak pomocniczych materiałów naukowych i złe wyposażenie szkół.

Badania prowadzone były przez Unię wraz z Uniwersytetem Roosevelt'a i Stanową Szkołą Zdrowia Publicznego przy Uniwersytecie Illinois. W badaniach brało udział 5,000 nauczycieli należących do Unii Nauczycieli Chicagoskich.

Healey dodał, że wprawdzie każda praca związana jest z mniejszym lub większym napięciem nerwowym, to nauczyciel, a w szczególności nauczyciele chicagoscy, narażeni są na nie szczególnie mocno. Oświadczył on, że nie tylko Rada Szkolna ponosi

winę za taki stan rzeczy, ale mogłaby przylżyć się do wysiłków zmierzających do zlikwidowania wielu przykrych sytuacji.

Rada mogłaby zmniejszyć ilość dzieci w klasach, zwiększyć bezpieczeństwo nauczycieli, zmniejszyć do minimum denerwujące przewozy dzieci do innych szkół i dbać o dobre wyposażenie szkół.

Centrum Handlowe w Starej Dzielnicy Wielkich Rzeźni

Mayor Bilandic ogłosił w środę plan budowy nowego centrum handlowego w starej dzielnicy, w której mieszczą się rzeźnie. Harry F. Chaddick potentat realnościowy, który odegrał znaczną rolę w rozwoju takich centrów handlowych jak Ford City i Brickyard ma możliwość zakupu około 100 akrów posiadłości, na których mieszczą się stare rzeźnie. Posiadłości te leżą w pobliżu 43-ej ul. i Halsted. Planuje on teraz wybudowanie ośrodka handlowego w centrum miasta, właśnie na tych terenach.

W skład tych posiadłości wchodzi też 44-letni Amfiteatr Międzynarodowy, miejsce dużych przedstawień i różnych imprez politycznych. Chaddick ma podobno zamiar wyremontować obiekt kosztem wielu milionów dolarów i uczynić z niego prywatne miejsce wystaw.

Do zakupu jest też w miarę nowoczesny teren, z kanalizacją i innymi udogodnieniami, na którym mieszczą się magazyny na mięso i zakłady pakowania mięsa i jego niektórych wyrobów.

Według pewnych informacji Chaddick zamierza zachować istniejące budynki, wzniesić nowe i stworzyć tu typowy, zamknięty tzw. "shopping mall". Jest to jeden z piętnastu centrów handlowych, których plany powstały wcześniej jeszcze za życia byłego mayor'a Chicago Daley'ego.

Na konferencji prasowej w 1973 roku przeprowadzonej w biurze mayor'a Daley'ego Chaddick oświadczył, że pięć spośród tych centrów będzie mieć obroty roczne w wysokości 722 milionów i zatrudni 21,700 osób. Pozo-

stałe 10 ośrodków mieć będzie po 40 mniejszych sklepów i jeden lub dwa duże sklepy towarowe. Będą to dzielnicowe centra handlowe.

Nowe centrum handlowe, którego budowę ogłosił wczoraj mayor Bilandic będzie miało roczne obroty w wysokości 200 milionów rocznie i da pracę 8,000 ludzi. Oczekuje się, że otwarcie nastąpi wiosną 1980 roku.

Kradzież w Banku

Kasjerka banku Labe Savings and Loan Association, Ninva Ushana, 20, bez wahania rozpoznała mężczyznę, który zbliżył się do jej oikienka. Widziała jego twarz na fotografii przesłanej przez policję do wszystkich chicagoskich banków; zdawała sobie sprawę, że ma przed sobą bandytę, który dokonał już wielu podobnych napadów. Kiedy jednak wręczył jej kartkę z napisem: "Dawaj pieniądze albo cię zabiję", bez oporu zapakowała w czarną torebkę posiadane właśnie w kasie 1,312 dolarów. Napastnik rozchyliwszy płaszcz pokazał jej wsunięty za pasek spodni rewolwer — miała podstawy aby przypuszczać, że groźba jego nie pozostanie głośliwa.

Cały incydent odbył się tak szybko, że pozostali kasjerzy nawet go nie zauważyli.

Rysopis "Bandyty z Harlem Avenue", a nawet jego fotografia — zrobiona ukrytą kamerą podczas jednego z wcześniejszych napadów — znane są policji, mimo to przestępca pozostaje nieuchwytny. Jego zachwalo się tak daleko, że podczas 10 napadów od 30 września ub. roku stale nosi to samo ubranie.

Przychodnia Lekarska Obiektem Dochodzenia

Siedmiu lekarzy i aptekarzy, którzy współpracowali z przychodnią lekarską w dzielnicy tzw. Skid Row, oskarżoną o sprzedawanie niebezpiecznej mieszanki sporządzonej z dwóch leków, znalazło się w kręgu dochodzenia prowadzonego przez władze stanowe. Przychodni zarzuca się, że zatrudnieni tu lekarze dawali pacjentom recepty na bardzo niebezpieczny, nawet śmiertelnie, niebezpieczny lek, który jest mieszaną dwóch innych leków — "talwin" i "pyribenzamine." Przychodnia znajduje się przy 832 W. Madison i nosi nazwę Mohawk Medical Center.

Aptekarze, które pracowali dla przychodni podejrzani są o wystawianie recept osobom, które nie potrzebowały tego leku.

Dochodzenie prowadzone jest przez Departament Rejestracji i Edukacji na zalecenie Chicagoskiej Rady Zdrowia.

Sędzia Sądu Okręgowego, George J. Schaller, wydał w ubiegłym tygodniu tymczasowy nakaz zamknięcia przychodni. Rada Zdrowia w tym czasie miała wnieść do sądu sprawę o całkowite zamknięcie przychodni, tymczasowy nakaz zamknięcia Mohawk Medical Center wygasa jednak już z końcem tygodnia. Prawnicy pracujący dla miasta powinni znów wnieść sprawę o przedłużeniu nakazu.

Mohawk oskarżony jest o sprzedawanie leków "talwin-pyribenzamine" narkomanom jako substytut heroiny. 18 marca przychodnia powiadomiła policję o włamaniu do jej siedziby.

Zginęły niektóre leki, blankiety do wypisywania recept, dokumenty. Włamanie miało miejsce tuż przed wnieśieniem przeciwko przychodni sprawy do sądu.

W dochodzeniu bierze też udział Departament Pomocy Społecznej. Wkroczył on do tej akcji w tydzień po zawieszeniu przez kontrolera stanowego, Michael Bakalisa wypłat dla tej przychodni z program Medicaid.

Kolizja Na Devon i Ridge

Autobusy wiozący do szkoły specjalnej upośledzonego dzieci zderzył się wczoraj u zbiegu Devon i Ridge z samochodem osobowym, prowadzonym przez Angelinę Czarnik z 905 N. Campbell Ave.

Kolizja nie pociągnęła za sobą żadnych ofiar. Uspokojono zenerowane wstrząsem dzieci, a panią Czarnik ukarano mandatem za przejechanie czerwonego światła.

Dombrowski Rezygnuje z Pracy w RTA

Louis Dombrowski, lat 46, dyrektor wydziału d/s publikacji w Regional Transportation Authority, zgłosił w tym tygodniu rezygnację z zajmowanego stanowiska. Dombrowski jest byłym dziennikarzem, który pracował dla "Chicago Tribune." Dla RTA zaczął pracować 2 i pół roku temu. Rezygnuje ponieważ obecna praca nie daje mu zadowolenia i nie widzi perspektyw na przyszłość.

Zaprzecza Oskarżeniom

Były pracownik Rady Szkolnej, Lornie J. Phillips, lat 46, oskarżony o defraudację pieniędzy przeznaczonych na specjalny program oświatowy, zaprzecza oskarżeniom. Zarzuca mu się, że pokrywał koszty prywatnych spotkań towarzyskich organizowanych w restauracji z kasy Rady Szkolnej. Dochodzenie w jego sprawie prowadzone było przez Radę Szkolną i przez FBI.



SPRINGFIELD, ILL. — Po "lodowym sztormie", który zdarzył się tu 26 marca nie tylko rwały się przewody elektryczne, ale łamały również obciążone lodowym brzemieniem gałęzie drzew. W Springfield brakowało prądu, było natomiast mnóstwo szczap do kominków. (UPI)